

GDYŃSK



Ilustrowany

Przewodnik

Dla Gdyni i okolicy

0000

Wydany przez „Dziennik Gdyni”

Warszawskie Towarzystwo Transportu i Żeglugi, S. A.

dawniej

Warszawskie Towarzystwo Akcyjne Handlu i Żeglugi
WARSZAWA, Nowy-Świat nr. 35

ODDZIAŁY:

Londyn, City
ChambersFen-
church Str. 65.
E. C. 3

Liverpool,
20 Chapel Str.

Paryż,
43 Boulevard
Haussmann

New-York,
Rector Street 2



Sosnowiec, Starososnowiecka 12
Toruń, Mostowa 9
Łódź, Południowa 44—46
Tczew, Stary Rynek 1

GDĄŃSK, Hundegasse 117

Nieszawa, Włocławek, Płock, Wyszogród, Puławy, Sandomierz

Transportowanie towarów

drogami morskimi, rzeczniemi i lądowymi

Własna Żegluga na rzece Wiśle

Finansowanie Zakupów Warrantowanie towarów

Adres telegraficzny

Polska-Gdańsk «ZEGLUGA»
Tczew «ZEGLUGA RYNEK»
Londyn «ZEGLUGAR» ALD.
Liverpool «ZEGLUGARR»
Paryż «ZEGLUGAR»
New-York «WARSAWISLA»

ILUSTROWANY PRZEWODNIK

PO GDANSKU I OKOLICY



WYDANY PRZECZ „DZIENNIK GDANSKI”

GDANSK 1921

CZCION MI Drukarni „Dziennika Gdańskiego”

P. 22 49444

Tow. Polskiej Żeglugi Morskiej

w Gdańsku

Hundegasse nr. 15 i Stadtgraben nr. 13

reprezentuje:

T-wo Polskiej Żeglugi Morskiej (Polish Navigation Company Inc.)
1821, Broadway New York

utrzymujące

bezpośrednią komunikację

Gdańsk - Ameryka



S/S JÓZEF PIŁSUDSKI

pierwszy statek handl. pod polską flagą i linię holenderską

C. Goudriaan, Rotterdam, Shipowners and Brokers

Vrachivaart Maaty „Bothnia“

Nederlandsche Stoomvaart „Ny Besteraer“

„Nationale Lloyd“ Assurance Co.



GD A Ń S K.

Szkie historyczny.

Nazwy Gdańska ciągle jeszcze nikt wystarczająco nie wyjaśnił. Tyle ustalono, że jest pochodzenia słowiańskiego. Po raz pierwszy spotyka się w dziejach w historii św. Wojciecha. W swojej podróży misyjnej do Prus św. Wojciech r. 997 zatrzymał się w Gdańsku, gdzie w przejeździe kazał i chrzcil ludność. Już wówczas Gdańsk był stolicą księstwa pomorskiego, które rozciągało się od morza po Noteć po lewym brzegu Wisły, sięgając miejscami na prawy, ku zachodowi zaś niekiedy aż po Persante. W Gdańsku rezydowali książęta, spowinowaceni z Piastami, w tym czasie (w. X) ochrzczeni i pozostający pod polskim dość nominalnem zwierzchnictwem. Pod względem kościelnym Pomorze należało do diecezji pomorsko-kujawskiej.

Ówczesny Gdańsk składał się z zamku drzewianego w okolicy dzisiejszej Szumiącej Wody (Am Brausenden Wasser) i z osady rybaków, żeglarzy, kupców i rzemieślników. W ciągu stuleci napływali także osadnicy niemieccy, głównie lubeczanie. W XIII w. książę Świątopelk Wielki nadał osadzie organizację miejską. Wówczas kościołem parafialnym

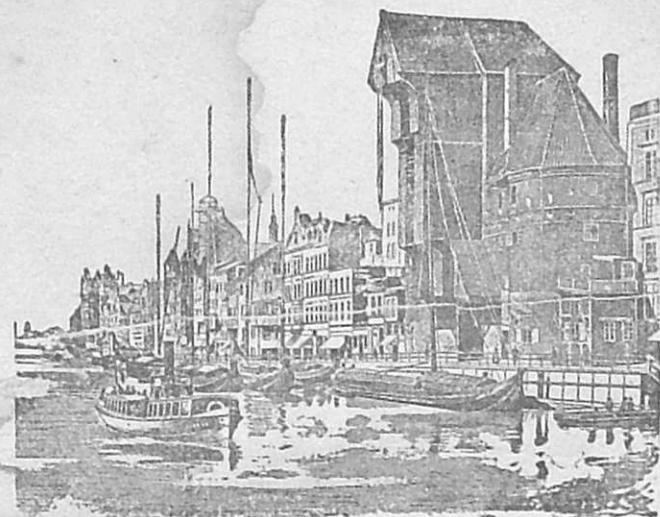
był św. Mikołaj, po którego oddaniu Dominikanom w r. 1231 mieszczenie zbudowali sobie inny pod wezwaniem św. Katarzyny. Herbem Gdańska był naówczas okręt.

Po wymarcu książąt pomorskich Krzyżacy r. 1313 zagarnęli podstępem i przemocą Pomorze, wymordowawszy podobno 10 000 gdańszczyzan. Miasto zniszczyli, pozostawili jednak kościół. Zamek zaś zajmując, silnie utwierdzili.

Atoli miejsce leżało tak korzystnie dla handlu, że Gdańsk powstał na nowo, ale już bardziej powyżej Motławy, teraz czysto niemiecki. Nazywano je Głównem Miastem (Rechtstadt) z herbem dwóch białych krzyży na czerwonym polu w przeciwieństwie do Starego Miasta (Altstadt), odbudowującego się powoli dokoła św. Katarzyny. Głównym kościołem została teraz fara u P. Marji. Ze względów konkurencyjnych Krzyżacy zbudowali ponadto Nowe Miasto (Jungstadt) opodal zamku.

Ucisk Krzyżaków doprowadził jak całe Prusy tak i Gdańsk do tego że poddał się r. 1454 Polsce. Skoro wieść o przyjęciu poddaństwa przez Kazimierza Jagiellończyka doszła do Gdańska, ludność rzuciła się na zamek i zburzyła go oraz Nowe Miasto.

Od Kazimierza Gdańsk zyskał bardzo daleko idące przywileje — m. i. na herbie pozwolił umieścić koronę nad krzyżem — a należąc do wielkiego państwa, miasto miało sposobność do rozwinięcia ogromnego handlu. W XV, XVI i XVII wieku stał się najpiękniejszym i najbogatszym w Polsce grodem. Wtedy to powstały wspaniałe budowle: Obok P. Marji kościoły św. Jana, św. Piotra i Pawła, św. Brygidy, ratusz, Dwór Artusów, Wielka Dźwignia (Krahnator), Katownia, Angielski Dom, Zielona Brama, Wysoka Brama, Arsenal i i.



Wielka Dźwignia (Krahnator)

Gdańsk jest miastem wybitnie kupieckim, a kupiectwo gdańskie posiada świetną wiekową tradycję.

Położenie Gdańska przy ujściu Wisły do morza sprawia, że od chwili powstania swego Gdańsk był portem dla krajów nad Wisłą położonych, łącznikiem Polski drogą wodną z zachodnią Europą, a mieszkańcy jego siłą faktu objąć musieli pośrednictwo handlowe w wymianie towarów między temi krajami. Od czasów zagospodarowania Polski przez Kazimierza Wielkiego kraj mógł wywozić swe płody, głównie nadwyżkę produkcji zboża w wielkich rozmiarach. Wisła przyniosła tysiące pełnych szkut zboża do Gdańska. Gdańsk rozsyłał je dalej do najodleglejszych krajów Europy. Od r. 1366 rozwinięte i dobrze zorganizowane kupiectwo

gdańskie należy do kupieckiego związku Hanzy, w którym zajmuje coraz poważniejsze, jedno z kierujących stanowisk. W roku 1393 podczas wielkiego nieurodzaju w zachodniej Europie, 300 okrętów przybyło do Gdańska po zboże z Anglii, Francji i Holandji.

Krzyżacy starali się przeszkodzić zbyt bliskim stosunkom Gdańska z Polską, lecz od upadku potęgi Zakonu i uzyskania od Kazimierza Jagiellończyka przywilejów rozległych, Gdańsk rozwijał się coraz szybciej, mieszkańcy zbierali olbrzymie bogactwa, a okręty pod flagą polską i gdańską zawijały do wszystkich portów Europy, nawet Carogrodu. Polskie zboże szło do Francji, Hiszpanji, Portugalji, od r. 1588 do Włoch, a nawet sporadycznie do Tangeru.

Oprócz zboża spławiano Wisłą do Gdańska drzewo debowe oraz bardzo rzadkie cisowe, na maszty dla floty hiszpańskiej i portugalskiej szło drzewo z puszczy białowieskiej, wywożono również potas, płótno, żywicę, ołów i żelazo.

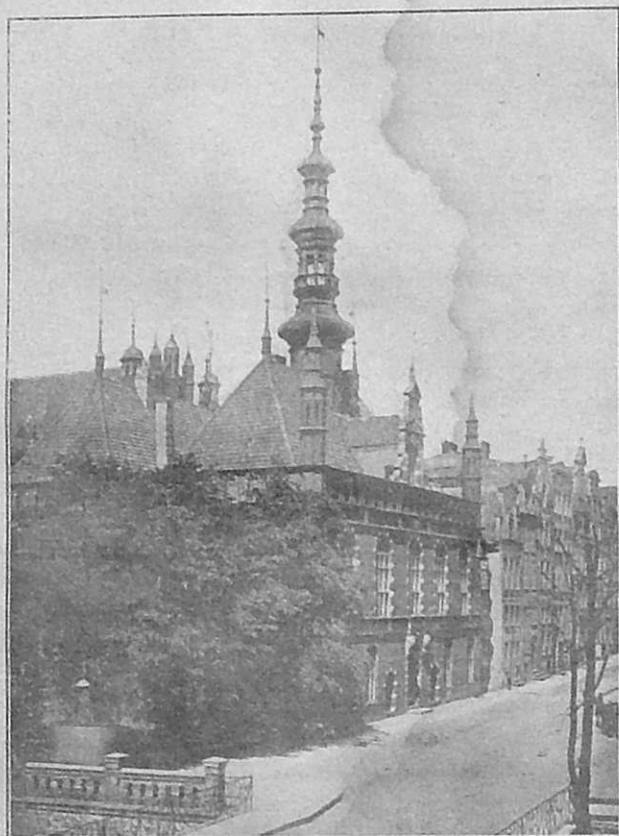
Gdańsk cieszył się z jednej strony zupełną samodzielnością, z drugiej zaś strony korzystał z opieki królów polskich i na podstawie uzyskanych przywilejów prowadził cały handel zamorski Polski. Wzrastał handel wywozowy, a z nim równolegle handel przywozowy. Polska zamożna sprowadzała artykuły zbytkowe, z Belgii sukna, delikatne tkaniny, papier, z Francji wino, oliwę. Szlachta polska dowoziła do Gdańska zboże, a w zamian, przyzwyczajona do wystawności, kupowała rzeczy, których w Polsce nie było. W związku z tem pozostaje rozwój w Gdańsku pewnych rodzajów przemysłu, który raczej sztuką był niż rzemiosłem. W połowie XVI wieku dużo Holenderczyków szukało w Gdańsku przytulku i schronienia, gdyż musieli uchodzić z ojczyzny z po-

wodu zamieszek religijnych. Napływ ten był dla Gdańska nader korzystny, gdyż przybysze ci, bądź kupcy, posiadający rozległe stosunki handlowe, w dalszym ciągu z Gdańska prowadzili szeroki handel zagraniczny, bądź to rękodzielnicy zatrudniali się dalej przemysłem. W ten sposób powstał w Gdańsku wyrób kaflí malowanych, świeczników i pajaków mosiężnych. Rozwinęło się złotnictwo, wyrób przedmiotów z bursztynu i kości słoniowej, pasów polskich oraz ozdobne stolarstwo.

W tych wszystkich kierunkach mistrzowie gdańscy doszli do nadzwyczajnej doskonałości, wyroby ich poszukiwane były i drogo płacone, dużo wytworów tych czasów znajduje się w muzeach i prywatnych zbiorach w Polsce i posiada wartość zabytków sztuki. Te gałęzie rękodzielnictwa artystycznego, a raczej sztuki, rozwinąć się mogły przez związek z Polską. Jak zaznaczyliśmy, kupcy polscy i przybywająca szlachta z zamiłowaniem kupowała te cacka, nie patrząc na cenę. Patrycjuszowskie kupiectwo gdańskie lubowało się również w gustownem urządzeniu mieszkań i zbiorach arcydzieł tych sztuk, a bogate przez rozwinięty handel, posiadało potrzebne do tego środki pieniężne.

W roku 1598 założył Holender Vermöllen wyrób wódek pod „Łososiem”. Wódki gdańskie nabierały z czasem większej wziętości i znajdowały ogromny odbyt w Polsce, jak również piwo gdańskie, szczególnie t. z. piwo Jopejskie, wyrabiane na „Jopengasse”, które cenione dla swego smaku i siły, wysyłane było nawet do Carogrodu i Anglii.

Wielki przemysł artykułów codziennego użytku nie rozwinął się w Gdańsku, gdyż nie miał odpowiednich naturalnych warunków i nie dawał tak znacznych korzyści, jak wymienione gałęzie przemysłu artystycznego wzgl. przed-



Ratusz staromiejski

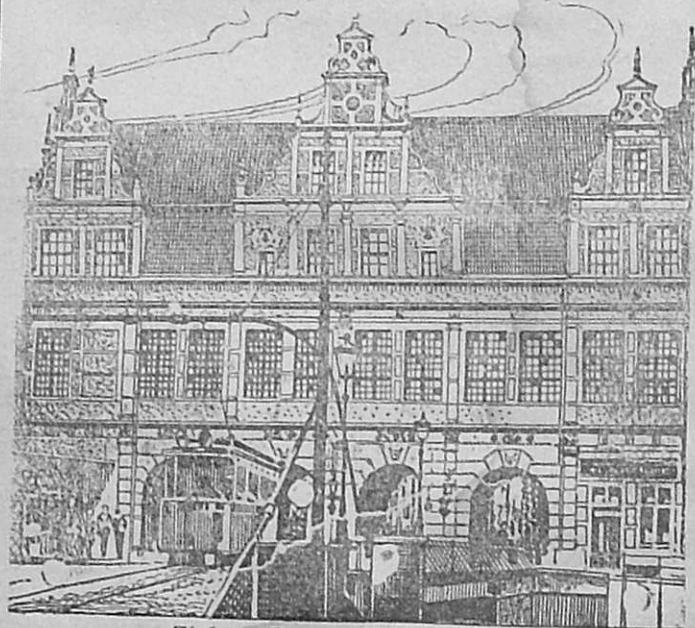
miotów zbytkowych, najgłówniejszą jednak rolę odgrywał handel, który był naturalnem zajęciem mieszkańców gdańskich. Mamy też w Gdańsku rody kupieckie, które z dumą patrzeć mogą na starszą heraldykę swych „domów“, niż niejedne domy „książąt krwi“, stanowią one prawdziwie wielką arystokrację kupiecką.

Ogromne bogactwo nadawało Gdańskowi wielkie znaczenie i pozwalało skutecznie bronić, a nawet rozszerzać przywileje. Od czasu zaboru krzyżackiego miasto zachowało charakter przeważnie niemiecki, zdołało nawet poniemczyć okolice, osobiście Gdańskie Żuławy.

Od roku 1521 nowowierstwo zdobyło Gdańsk pomimo początkowego oporu rady i magistratu. Wtedy to kościoły parafialne zostały luterskie, a także z klasztornych kościoł franciszkański św. Trójcy, gdy inne klasztorne św. Mikołaja, św. Brygidy, św. Józefa (Karmelitów) pozostały katolickie. Farę Panny Marii, patronatu królewskiego, magistrat stopniowo zabrał katolikom, a chociaż biskupi wygrywali o nią procesy, nie powiodło się wykonać wyroku. Jan Sobieski, widząc opłakany stan katolików gdańskich, nie mających kościoła parafialnego, wymógł na mieście, że postawiło w XVII w. Królewska Kaplicę (1681). Na przedmieściach istnieją nadto z dawnych czasów kościół św. Wojciecha, (St. Albrecht), założony jeszcze w XVIII w. dla Benedyktynów, odbudowany w wieku XVII, a na koniec posiadany przez Misionarzy, oraz na St. Szołandzie pojezuicki z w. XVII, dalej na Sidlicach, w Wrzeszczu i Nowym Porcie.

Gdańsk wobec Korony polskiej zachował zupełną lojalność, o ile to nie sprzeciwiało się jego interesom handlowym. Tak waleśnie przyczynił się do ostatecznego poskro-

mienia Krzyżaków. Udział miasta w oblężeniu Malborka w wojnie 13-letniej uwiecznia obraz w Artusowym Dworze. Podobnie opierał się Gdańsk najazdowi szwedzkiemu. Za czasów Gustawa Adolfa wytrzymał oblężenie i nie poddał się Karolowi Gustawowi. Do końca dochował wierności Leszczyńskiemu. Ale znowu już z Zygmuntem Augustem popadł w zatarg, a z Stefanem Batorym prowadził nawet wojnę zaciętą. Tak samo stawiał opór za Zygmunta III i Władysława IV przeciw niedogodnym dla siebie zarządzeniom Rządu polskiego.



Zielona Brama (Grünes Tor)

w której zamieszkiwali królowie polscy.

Rozwój Gdańska największe uzyskał rozmiary w XVII wieku. Za czasów najazdu szwedzkiego za Jana Kazimierza zmniejszył się handel polski, wzrósł jednak znowu za Jana Sobieskiego.

Przesunięcie dróg wodnych oraz stopniowy upadek Rzpltej od XVII w. podkopały także handel i dobrobyt gdański. Podczas oblężenia za Stanisława Leszczyńskiego miasto poniosło wielkie straty, których już nie zdołało powetować. Dobiło go jednak w pół wieku potem zagarnięcie Pomorza polskiego przez Prusy r. 1772.

Wprawdzie Gdańsk aż do roku 1793 należał jeszcze do Polski, ale ścisły kordon w zaborze pruskim oraz u Nowego Portu i Wisłoujścia unicestwił handel miejski. Na towar do miasta przewożony, Prusacy nałożyli 12 proc., na zamorski 24 proc. Miasto uciskano wszelkimi sposobami, chcąc wymusić „dobrowolne” przyłączenie, siłą bowiem zabrać zabroniła Katarzyna II. Skoro na podstawie drugiego traktatu rozbiorowego w roku 1793 wojska pruskie stanęły pod bramami, lud i młodzież zerwały się do broni. Tydzień trwało, zanim zdobyto miasto. Zaraz zniesiono samodzielność Gdańska i zaprowadzono pruskie rządy policyjne. Pod uciskiem pruskim w r. 1797 uczniowie gimnazjum i gorętsze jednostki w mieście uknęły spisek w celu oswobodzenia Gdańska, ale ten spisek odkryto.

Podczas wojny francusko-pruskiej w r. 1807, wojska francusko-polskie zdobyły Gdańsk po ciężkim oblężeniu. Traktat tyłżycki przywrócił mu swobodę, atoli system kontynentalny nie pozwolił odżyć handlowi. Po klęsce Napoleona Gdańsk wytrzymał ponowne oblężenie wojsk rosyjsko-pruskich, poddał się zaś 29 grudnia 1815 r. Na kongresie wiedeńskim delegacja gdańska starała się o pozostawienie charakteru wolnego

miasta. Pomimo to przydzielono je Prusom w roku 1815. Przez wiek z okładem Gdańsk został pod panowaniem pruskim. Granica rozdzielająca Polskę odebrała mu „hinterland”. To poderwało rozwój handlu gdańskiego. Odcieście od krajów nadwiślańskich było grobem gdańskiego kupiectwa i jego dalszego rozwoju. Gdańsk odległy od środowiska państwa niemieckiego właśnie przez swoje położenie wysunięte na wschód nie przedstawiał dla Niemiec znaczenia jako port handlowy, nie był też miastem wielkiego przemysłu ani nie stanowił centrum handlowego.

Hamburg, Brema, Lubeka, Szczecin, opanowały cały handel Niemiec zachodnich oraz przez swoje położenie zachodnie i lepszy bliższy dostęp morski do innych części świata cały handel zamorski Niemiec, Królewiec dalej wysunięty na wschód zaopatrywał okolice za sobą leżące, Gdańsk nie miał żadnych warunków do konkurencji z temi portami, nie doznał też w tym kierunku zupełnie poparcia rządu i pozostał od r. 1772 w niewoli gospodarczej, podyktowanej polityką pruska. Zboże polskie nie szło już Wisłą do Gdańska; Poznańskie, ten śpichlerz zbożowy Niemiec, zaopatrywało Niemcy za pomocą rozgalezionych sieci kolejowych najbliższą drogą, zboże z Galicji i Kongresówki innemi również drogami rozchodziło się po Europie. Odpadł najważniejszy artykuł wywozowy, to samo odnosi się do drzewa z nieprzeznaczonych lasów polskich, upadł wywóz przez Gdańsk, przywóz do krajów słowiańskich również innemi szedł drogami. Dowodzi tego najwymowniej fakt, że ruch portowy Gdańska przed wojną, liczba okrętów przychodzących i wypływających, nie była tak bardzo większa od liczby w ostatnim roku, w obecnym czasie, gdy handel zewnętrzny Polski dla niskiego stanu waluty i trudności wewnętrznych nie mógł się jeszcze rozwinąć.



Długi Most (Lange Brücke)

Z handlowego miasta stało się urzędniczym, z emporjum Bałtyku stolicą prowincji Prus Zachodnich. Wprawdzie miało udział w rozwoju gospodarczym Niemiec, ale pozostało daleko w tyle poza szczęśliwymi współzawodnikami. Wskutek przesuwania ludności zmieniło się dawne wolnościowe mieszczaństwo na nacjonalistycznych Prusaków, tak że z wielkim żalem żegnali opuszczające je w r. 1920 wojska pruskie, i przyjmowali swobodę z ręki traktatu wersalskiego.

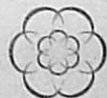
Obecnie Gdańsk jest wolnem miastem. Otrzymał rozległe terytorjum, tak że całe to państwo liczy przeszło 350 000 mieszkańców. Przywrócenie Państwa polskiego, którego stanowi port najważniejszy, wróży mu wielką przyszłość.

Charakter miasta zmienił się przez wiek XIX niesłychanie. Zniknęły dawne utwierdzenia, na miejscu ich stanęły nowe dzielnice. Przedmieścia zyskały bezpośredni związek z miastem. Koleje i tramwaje powiązały miasto z bliższymi i dalszymi okolicami, a wspaniała Wielka Aleja, łącząca Gdańsk z Wrzeszczem, prowadząca przez nekropole gdańską, emmentarze, z obu stron zabudowana i przedłużona do Sopotu, przeobraziła na jakoby jeden kompleks miejski całą tę dwunastokilometrową przestrzeń.

Jednak budowle z tego okresu, budowane bądź to w nadsładowanym stylu starogdańskim, jak dworzec lub poczta, bądź to w stylu nowoniemieckim, jak pomnik wojenny na Drzewnym Rynku, albo pomnik Wilhelma I na Siennym Rynku, nie dodały piękności miastu. Gdańsk, jako młody, po raz pierwszy w historii samodzielny ustrój państwowy wchodzący w poczet państw europejskich, musi stworzyć sobie stałe warunki rozwoju i dobrobytu. Polska potrzebuje dostępu do morza, stałego połączenia morskiego ze światem. Gdańsk jest dla niej tem „oknem na świat”, z tego też faktu czerpać będzie Gdańsk korzyści.

Po zorganizowaniu stosunków gospodarczych i Polska będzie posiadała nadwyżkę zboża, kartofli i wszelkich środków żywności i przemysłu rolniczego, bydła, skóry i t. p., dalej drzewa, ropy, ogromne skarby górnicze, soli jadalnej i potasowej. Polska zaopatrzyć może wystarczająco Gdańsk w żywność i dać mu nadto surowce dla jego przemysłu cukrowniczego, papierowego, skórzanego, drzewnego, wódek i piwa; w Gdańsku powstać względnie rozwinąć się muszą fabryki maszyn, stocznie okrętowe i cały przemysł, związany z budową okrętów i ruchem portowym.

Ludność polska w Gdańsku po upadku państwa niemieckiego odetchnęła, daleko jeszcze jednak do równouprawnienia. Szacuje się ją liczebnie na około 60 000. Upośledzenie jej osobliwie daje się we znaki pod względem kościelnym i szkolnym. Zmienione stosunki polityczne sprowadzają dużo Polaków do miasta, pozwalają więc żywić nadzieję na szybki wzrost ludności polskiej. Istnieje reprezentacja polska w Sejmie gdańskim oraz w radach miejskich w Gdańsku, w Oliwie i Sopocie i wielu wiejskich. Główną instytucję polityczną stanowi Naczelna Rada Ludowa. Prasę polską przedstawia demokratyczny „Dziennik Gdański” pismo handlowe, „Gazeta Gdańska”, pismo dla ludu, oraz tygodnik „Robotnik Gdański”, organ Polskiego Zjednoczenia Zawodowego.



IMPORT

EKSPORT

Wyśmienite

Papierosy Cygara i tytonie

z pierwszorzędných fabryk poleca

**Franciszek Szmyt
Gdańsk**

Matzkauschegasse nr. 5

Jedyny polski specjalny skład na miejscu.

Dziennik Gdański

Telefon 1866 GDANSK Broitbankeng. 14

wykonuje

wszelkie druki

Przechadzka po Gdańsku.

Wsiadłszy na głównym dworcu, zbudowanym w stylu pseudo-gdańskim, spotykamy naprzeciwko zaraz polski

Hotel Continental.



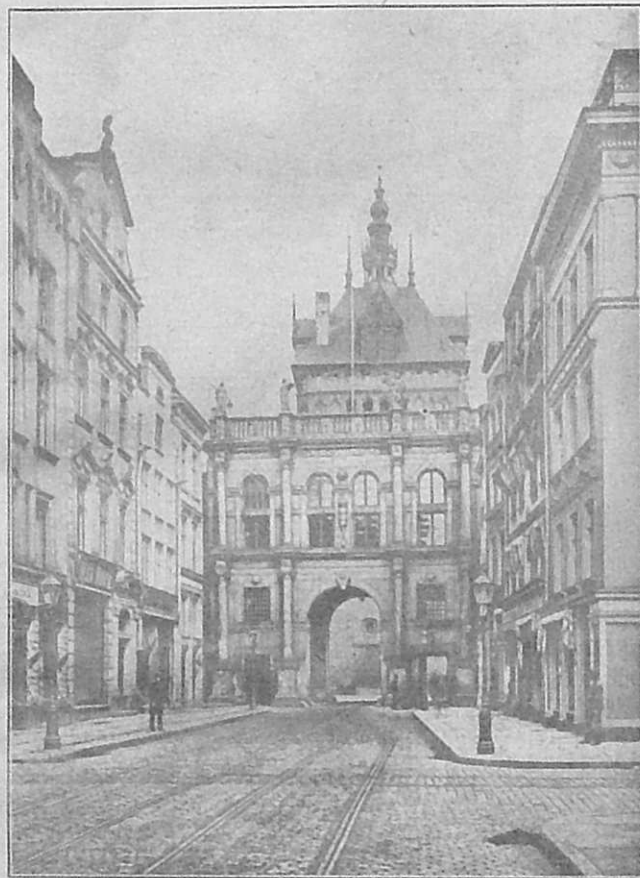
Główny dworzec.

jedyny polski hotel w Gdańsku z restauracją. Z Continentalu idziemy szerokimi wałami Elżbietan-

skiem (Elisabethwall); tu jak też na terenie dworcowym były ongi rowy i wały miejskie, które dawniej miasto otaczały, lecz zniszczone zostały na zachodniej stronie miasta. Po lewej stronie mijamy kościół garnizonowy św. Elżbiety, konsulaty amerykański i ukraiński, po prawej plantację z ruiną dawnych fortyfikacji i gmach Kom. Ligi Nar. (dawniejsza komendę generalną). Idąc wzdłuż tramwaju na Drzewny Rynek (Holzmarkt) z brzydkim pomnikiem wojennym,



Gmach Komisarza Ligi Narodów.



Brama Długoliczna (Langgasser Tor)

spotykamy po prawej stronie Bank Związku Spółek Zarobkowych a po lewej stronie już w ulicy Zduńskiej (Töpfergasse) polską księgarnię p. Czarlińskiego.

Przy wejściu na Węglowy Rynek (Kohlenmarkt) widzimy po lewej

teatr miejski

z czterema doryjskimi filarami na fasadzie, zbudowany w r. 1801. Dalej w lewo widać tyły arsenału. Przed nami zaś leży

Wieża więzienna (Stockturm z **katownią** (Peinkammer), stary zabytek gotycki, oblepiony domkami, przypominający dawniejsze wieki w ulicach pełnych nowoczesnego ruchu handlowego. Dzisiaj wewnątrz wieży urządziła się wystawa obrazów.

Z obu stron katowni mamy dalsze bramy, zachodnią i wschodnią.

Wysoka Brama (Hohes Tor) i **Długouliczna** (Langgasser Tor),

obie renesansowe z herbami Polski, Gdańska i ziem pruskich, obok gotycką **strzelnicę św. Jerzego** (St. Georgshalle).

Pomiędzy nimi a hotelem Danziger Hof, własnością angielską z angielskim bankiem, rzucamy okiem na Sienny Rynek, największy rynek w Gdańsku, fatalnie zeszpecony pomnikiem Wilhelma I. Na przeciwległej stronie Siennego Rynku płynie Radunia, za którą leży zakład S. S. Elżbietanek z kapliczką. Przez bramę Długouliczną wchodzimy na Długą ulicę i tem samem w samo jądro starego Gdańska.

Długa ulica i Długi Rynek

ciagle jeszcze stanowią ośrodek handlowy miasta i cały ruch tam się koncentruje. Wszelkie te stare ulice nie są prowadzone w prostych liniach, ale w zaokrąglonych.



Widok na Długi Rynek.

Stąd widzimy w każdej perspektywie domy, co wywołuje bardzo charakterystyczne i właściwe Gdańskowi wrażenie.

Po prawej stronie spotykamy **Dom Uphagena**, dalej nieładny nowy gmach pocztowy. Po lewej mamy m. i. Bank Przemysłowców.

Ratusz

stoi na wylocie ulicy na Długi Rynek; wysmukła wieża z posągami Zygmunta Augusta na szczycie jest pięknym

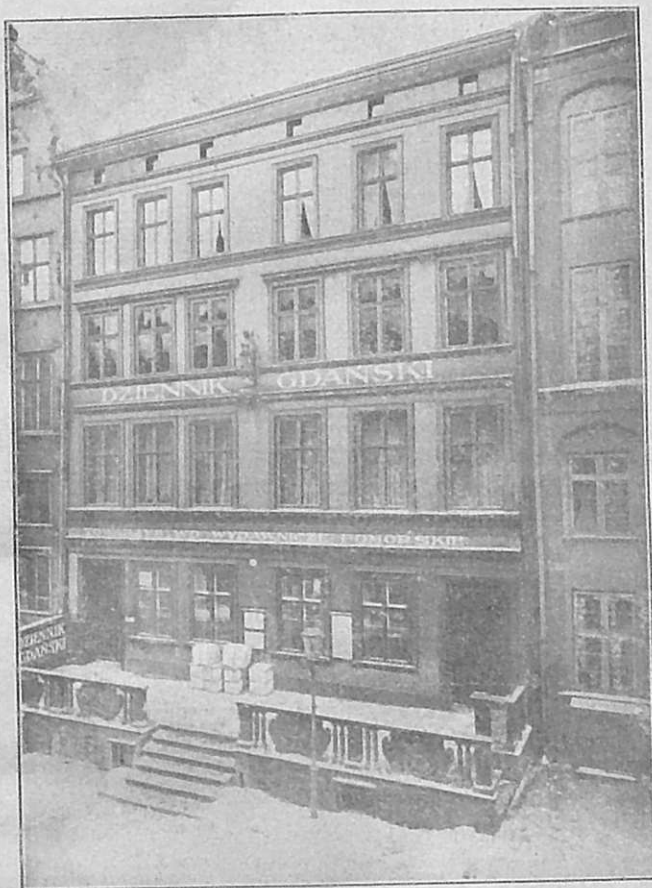
pomnikiem gotyckiej sztuki budowniczej. Z przedproża pod ratuszem widzimy jak na dłoni cały rynek. Zamyka go

Zielona Brama (Grünes Tor),

tak nazwana od leżącego za nią mostu, ongi na zielony kolor pomalowanego. Tam mieszkali królowie polscy, przebywając w Gdańsku, a dzisiaj znajduje się Muzeum Historyczno-Przyrodnicze. Przez bramę prowadzą trzy portale, nad którymi mieszczą się polskie orły i pomorskie gryfy. Na prawej stronie skupiają na siebie uwagę domy Banku Handlowego w Warszawie oraz Banku Dyskontowego Gdańsk-Bydgoszcz. Na galerii przedproża Banku Dyskontowego znajdują się ciekawe płaskorzeźby z historii Daniela. W domu poprzedzającym mieści się konsulat francuski. Na lewej stronie Długiego Rynku widzimy

Dwór Artusa

z słynną restauracją Rathauskeller w piwnicy i piękną studnią Neptuna a obok Sień Gdańską. Dalej Polski Bank Przemysłowy ma swoją siedzibę. Przeszedłszy Zieloną Bramę, mamy przed sobą Zielony Most, za nim ulicę Konwii Mlecznych (Milchkanengasse) z Bramą Mlecznych konwii i mostem na Nowej Motławie, za którym leżą Długie Ogrody i Dolne Miasto. Z Mostu Zielonego mamy przed sobą znamienny obraz gdański, który miastu nadaje charakter północnej Wenecji: w prawo Wyspę Śpiczlerzną a na lewo długi szereg domów, wzdłuż Długiego Mostu (Lange Brücke). Opuszczamy teraz linię tramwaju i idziemy na lewo brzegiem Starej Motławy, owym Długim Mostem, wspomnianym już w XIII



Dom „Dziennika Gdańskiego”.

wieku. Tu znajduje się przystań statków pasażerskich, tutaj dalej jest targ rybny, potem Śpichlerz Królewski, zbudowany przez Jana Strakowskiego, ujście Raduni, gdzie ongi wznosił się zamek książąt pomorskich, a na koniec doszlibyśmy do Wisły i Nowego Portu.

Z Długiego Mostu prowadzi brama do Śródmieścia. Zaglądamy przez bramę Chlebowych Ławek. Widzimy ulicę Chlebowych Ławek (Brotbänken-gasse) z **Angielskim Domem** i domem „**Dziennika Gdańskiego**“ z fortuna na froncie po lewej stronie. Ulica ta przechodzi obok kościoła Marjańskiego, odąd przybiera nazwę Jopengasse. Zamyka ją front

Arsenału,

najwspanialszej budowli renesansowej gdańskiej, dzieło Antoniego Obbergen, której ciemna cegła bogato zdobiona wstęgami z piaskowca, złoceniami, maskami, uwieńczona wieżami, wywiera ogromnie imponujące wrażenie. Następująca brama jest

Brama panieńska z Panieńska ulica (Frauengasse).

W wieży znajdują się sale Tow. Przyrodniczego, z których jedna zawiera popiersie Heveliusza z daru Stanisława Augusta. Ulica Panieńska zamknięta kościołem Marjańskim z starożytnymi domami, z przedprożami zachowała się jako całość najlepiej i daje przepiękny wizerunek starego Gdańska. Panieńską idziemy pod górę. Przed nami wznosi się pod niebiosą olbrzymi i imponujący

kościół Marjański,

z którego wieży przed oczyma naszymi rozpościera się piękny krajobraz: stare miasto, Wisła, Motława, niziny,

przecinane temi rzekami a za niemi na krańcach widnokręgu modra szarfa morza. Przed kościołem skręcamy na lewo i obchodząc go częściowo, wchodzimy przez **Kramarską** (Krämergasse) na ul. św. Ducha (Heilige Geistgasse), gdzie zaraz po prawej znajduje się **Królewska Kaplica**. Przez **Pierwszą Groble** (I. Damm) wchodzimy na **Szeroką** (Breitgasse), której ujście ku wodzie zamyka **Brama Żórawia** (Krahn Tor) z 1441 roku z starożytnym Żórawiem, tak charakterystycznym na Gdańsk, i wieża astronomiczna, pamiętina Heveliuszem. Drugą groblą wchodzimy na ulicę **Świętojańską** (Johannissgasse), zamknięta ku wodzie **Bramą Świętojańską** (Johannistor), powyżej której leży kościół św. Jana. Ale my idziemy ulicą pod górę i **kościół św. Mikołaja** obchodząc, wchodzimy na **plac Dominikański** (Dominikanerplatz) z **halą Targową**, przy którym wznosi się baszta z dawnych utwierdzeń „Kiek in de Kōk“, przypominająca jeszcze czasy krzyżackie. Przez **Małą Ulicę Młyńską** (Kleine Mühlengasse) dochodzimy po prawej stronie aż do wielkiego **kościół św. Katarzyny** a za nim do **kościół św. Brygidy**, a po lewej stronie widzimy olbrzymi **Wielki Młyn**, zbudowany również przez krzyżaków i pędzony odnogą Raduni, stworzoną przez Krzyżaków. Zwracamy się na lewo i przychodzimy przy Raduni do **Mostu Kowalskiego** (Schmiedebrücke); skąd wiadać na drugiej stronie Raduni **staromiejski ratusz**, dzieło Obbergena, budowniczego arsenału.

Ulicą **Kowalską** (Schmiedegasse) wracamy na **Drzewny Rynek** i przez **Zduńską** (Töpfergasse) mijając po prawej **kościół św. Józefa**, po lewej polską gospodę żołnierską, wracamy do **Continentalu**.

Kościoły gdańskie.

Kościół Marjański.

Najwięcej godnym widzenia pomiędzy kościołami gdańskimi jest kościół P. Marii. Gotycka świątynia zbudowana w XIV, a rozszerzona w XV w. Ukończono kościół w r. 1502. Wieża mierzy 87 metrów, długość wielkiej nawy 105 metrów, szerokość 35 m. Sześć głównych wejść prowadzi do świątyni, mającej 37 okien i 28 filarów. Swego czasu pełniło służbę 128 księży, a ogromne wnętrze zdoła pomieścić przeszło 24 000 osób. Jedynie św. Piotr w Rzymie, św. Paweł w Londynie i kościoły w Medjolanie i Sewilli przewyższają katedrę gdańską co do długości i szerokości. Notre Dame i św. Stefan w Wiedniu są tych samych rozmiarów. 325 stopni prowadzi na szczyt wieży, a bicie w 6 ogromnych dzwonów było podobno dawniejszymi czasy przywilejem niewidomych dzwonników. Wzrastający dobrobyt miasta, bogactwo obywateli wpłynęło na hojne uposażenie 30 (niegdyś 50) kaplic i 46 ołtarzy. Kościół Marjański był parafialnym kościołem Głównego Miasta. Patronat początkowo krzyżacki, przeszedł na królów polskich. Proboszczowie bywali zarazem oficjalami gdańskimi. Jednak w wieku XVI wraz z miastem kościół został luterańskim. Długoletnie procesy prowadzili ongi z miastem biskupi kujawscy; chociaż wygrywali, jednak nie mogli przeprowadzić wykonania wyroku.

Kościół pomimo wspaniałości architektonicznych wygląda opustoszały, jakoby go z duszy obrano. Kaplice pozabijano, ołtarze pochowano. Dodatki umieszczone w ciągu XIX wie-

ku, bez wyjątku odznaczają się szpetotą. Są to witraże, fundowane przez królów pruskich, posąg Lutra i rzeźby, dodane do wielkiego ołtarza.



Ulica Panińska (Frauengasse) z kościołem Marjańskim.

W kaplicy św. Doroty wisi słynny tryptyk Memlinga „Sąd Ostateczny“, największy skarb świątyni. Obraz ten był pierwotnie przeznaczony dla Florencji — ale korsarz gdański, Paweł Beneke, pochwycił okręt, wiozący ten cenny zabytek sztuki, i przywiózł go do Gdańska. Napróżno Sykstus IV starał się o oddanie obrazu. Napoleon wysłał go później do Paryża, gdzie do r. 1815 pozostał — potem zwrócono go Gdańskowi, chociaż Berlin starał się dostać obraz. Środkowa największa część tryptyku przedstawia Sąd Ostateczny, Chrystusa w otoczeniu Najświętszej Panny, Jana Chrzciciela i Apostołów, Archaniola Michała, ważącego dobre i złe uczynki. Po prawej stronie obrazów widzimy potępieńców, spychanych w ogień, skazanych na wieczne potępienie. Po lewej stronie św. Piotra, prowadzącego błogosławionych do wrót raju.

Również godnym widzenia jest drewniany astronomiczny zegar Düringera z XV wieku — niestety popsuty. Z uderzeniem godzin ukazywali się na balkonie apostołowie, którzy następnie znikali. Legenda głosi, iż mistrzowi zegaru, aby nie mógł podobnego wykonać arcydzieła, wykluto oczy, a on znów z zemsty, krótko przed śmiercią, zepsuł jedną z sprężyn, tak iż zegar wogóle przestał chodzić.

Wielki ołtarz świątyni, dzieło Michała z Augsburga, ucznia Dürera z XVI wieku, jest rzeźbiony, połączony, a malatury przedstawiają sceny z życia Najśw. Marji Panny. Odmienne go rodzaju są ołtarze Męki Pańskiej w kaplicy Ferberów oraz P. Marji w kaplicy i Reginalda z końca XV i początku XVI wieku, flamandzkiego pochodzenia.

Do najpiękniejszych zabytków należy domek sakramentalny w kształcie gotyckiej wieżyczki. Piękną ozdobą kościoła są wielkie organy i chrzcielnica, ulana z brązu w Holandji.

Charakterystyczne nader są pajaki z XV wieku. Bardzo ciekawa jest ambona, zabytek z roku 1762, w stylu saskim, przy której filar zamieniono na kolumnę w stylu XVIII wieku, stalle dokoła niej przedstawiają się malowniczo. Kaplica 11 000 Panien zawiera krucyfiks tak doskonale wyrzeźbiony, że o twórcy istnieje legenda, iż zwabiwszy do sklepu kochankę córki, mistrz przybił go żywcem do krzyża, chcąc mieć prawdziwy wzór boleści i konania. Naprzeciw brzydkiego pomnika Lutra znajduje się skarbiec, zawierający bardzo dużo cennych rzeczy, jak n. p. szaty kościelne, najdawniejsze wschodniego i hiszpańskiego pochodzenia z XII i XIII wieku, haftowane prześlicznie złotem i srebrem na jedwabiu i aksamicie — dalej kielichy, relikwiarze, monstrancje, różańce itd. W kaplicy Wszystkich Świętych pokazują chleb oliwski zamieniony w kamień, o którym istnieją różne legendy. W kaplicy św. Reginalda zwraca uwagę zwiedzającego rzeźba M. Boskiej z Dzieciątkiem. Podobno jest dziełem więźnia, który siedząc w kaźni wyciosał ów posąg, za co uzyskał zwolnienie od kary. Uwagę budzą liczne proporce pogrzebne. W kościele chowano patrycjuszów gdańskich. Najdawniejszy jest nagrobek burmistrza Lezkowa, zamordowanego przez Krzyżaków. Zakrystjan (Korkenmachergasse 4) sprzedaje bilety wstępu na zwiedzanie kościoła i wieży i oprowadza codziennie, wyjąwszy godzinę obiadową od 1—2 i czas nabożeństw.

Kościół św. Katarzyny,

najstarszy kościół w Gdańsku, fundowany podobno w XII w. przez księcia pomorskiego Sambora I, później kilkakrotnie rozszerzany, ongi parafjalny Starego Miasta, teraz luteranski, był znany pod nazwą „mieszczańskiego kościoła“ w przeciwstawieniu do kościoła dominikańskiego św. Mikołaja, zwanego

„kościółem rybaków”. — Wieżę z drzewa, wykonaną podług wzorów polskich, i zwaną „polską”, zniszczył pożar, wywołany gromem w roku 1905. Jej miejsce zastąpiła w kilka lat później żelazna, zbudowana podług pierwotnych wzorów polskich mimo opozycji niektórych szowinistycznych obywateli gdańskich.

Kościół św. Katarzyny jest na zewnątrz najozdobniejszy z kościołów gdańskich. Na bocznym oltarzu znajduje się tryptyk z szkoły Cranacha. Uwagę budzi ślicznie rzeźbiona kazalnica. Pod chórem znajduje się obraz Milcewicza (1656), przedstawiający wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy.

Zwiedzanie kościoła po poprzednim zgłoszeniu się u zakrystjana.

Kościół św. Brygidy,

obecnie katolicki parafialny, datuje z XII wieku. Był tu klasztor zwany szwedzkim, dlatego, iż ciało św. Brygidy szwedzkiej spoczywało tu czas jakiś. Mistrz Krzyżacki, Konrad von Jungingen, polecił zbudować kaplicę i klasztor pod wezwaniem św. Brygidy. Ołtarze należą do najpiękniejszych z całego Gdańska, a niektóre sarkofagi zawierają ciekawe napisy. W kościele odbywają się cztery razy do roku uroczyste polskie nieszpory z kazaniem.

Kościół św. Jana

fundowany w roku 1214, a ukończony w r. 1460, obecnie luterński, zasługuje na uwagę przez swą architekturę i dzieła sztuki. Głównym jego dobroczyńcą był Zachariasz Zappio. Galerie wkoło ołtarzy są prześliczne, również ambona i krucyfiks. Przedewszystkiem jednak piękne jest sklepienie gwiazdowe. Świątynia mieści również wartościową bibliotekę teologiczną.

Zwiedzanie po poprzednim zgłoszeniu się u zakrystjana.

Kościół św. Mikołaja

był pierwotnie, zdaje się, parafialny podgrodzia, składającego



Wnętrze kościoła św. Mikołaja.

się głównie z rybaków, stąd zwal się rybackim. Kiedy św. Jacek przybył roku 1227 do Gdańska, Świątopelk oddał go Dominikanom. Dzisiejsza budowla pochodzi z wieku XIV do XV. Kościół pozostał katolickim, obecnie jest parafialny. Po Marjańskim najwięcej posiada zabytków sztuki. Na wielkim ołtarzu znajdują się m. i. posagi świętych polskich, obok niego orzeł polski z mosiądzu, służący dawniej za pulpit. U św. Mikołaja odbywa się w niedzielę i święto nabożeństwo polskie z kazaniem.

W kościele św. Barbary

na t. z. „Długich Ogrodach“ (Langgarten) przechowywano w srebrnej skrzyni głowę patronki tego kościoła. Krzyżacy umieścili ją jednak później w Malborku, a dopiero Kazimierz Jagiellończyk po odebraniu Malborka skarb ten wraz z częścią drzewa Chrystusowego św. Barbarze w Gdańsku zwrócił.

Kościół św. Trójcy

dawniejszy kościół Franciszkanów w gotyckim stylu zbudowany za mistrza krzyżackiego Konrada von Jungingen w XV wieku. Przylegająca śliczna stara kaplica pod wezwaniem św. Anny wybudowało miasto własnym kosztem na żądanie Kazimierza Jagiellończyka, a używali je przeważnie Polacy i to nawet gdy kościółek został luterński.

Oprócz św. Brygidy i św. Mikołaja katolickie parafie znajdują się u św. Józefa w kościele pokarmelitańskim oraz przy najdawniejszej Królewskiej Kaplicy opodal P. Marii, fundowanej przez Jana III, którego ciekawy portret przechowuje się na probostwie tamże.

Piękna budowla barokowa kaplicy podobno jest dziełem sławnego Andrzeja Schllütera. Widzenia godne jest także podwórze dostępne z strony probostwa.



Ratusz.

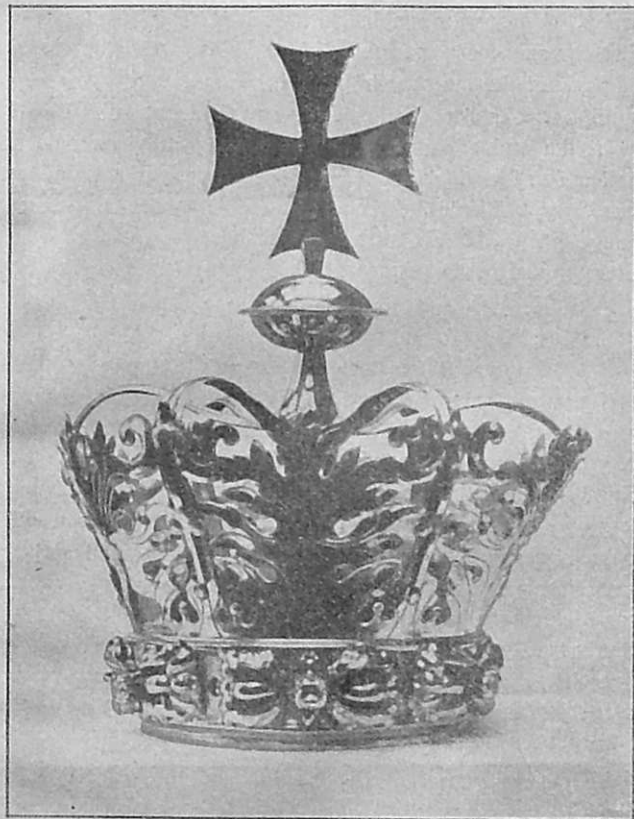
Publiczne gmachy w Gdańsku.

Najwięcej polskich pamiątek posiada

ratusz

w Gdańsku. Śmiało, bo aż na samym szczycie wieży umieszczono, przeszło metr wysoki posąg Zygmunta Augusta, dzierżącego godło marynarki polskiej. Przez główną bramę, dzieło szwedzkiego artysty Eggerta — wchodzimy do sieni, gdzie oko z przyjemnością spoczywa na ślicznie rzeźbionych schodach. Ściany są wyłożone niebieskimi kaflami delfickimi. Pierwszy pokój na prawo, to „Ogólna sala radnych”, podtrzymywana jednym filarem z granitu. Sześć obrazów — dar rodziny winiarskiej Jüncke — zdobią ściany, jeden z nich przedstawia atak Batorego na fortecę w Wisłoujściu, drugi smutny powrót Napoleona przez Długą ul. (Langgasse) w r. 1813. Na drugim końcu, drzwi z orłem polskim i herbem Sobieskich, Janina, prowadzą do t. zw. „Czerwonej sali”, czyli prywatnej sali radnych. Sufit zdobny ślicznymi malaturami ma być podobno kopią jednego z sufitów pałacu dożów. Środkowe pole przedstawia Gdańsk, nad którym unosi się biały orzeł polski, a rozpostarte skrzydła sięgające z Polski do Bałtyku, symbolizują opiekę Polski nad Gdańskiem. Niezwykła jest tapeta aksamitna z wzorami, nożyczkami wycinanymi, podobno 160 lat mająca. Z pomiędzy obrazów wyróżnia się „Sąd Ostateczny”. Obok pieca na ścianie znajduje się zegar z daru Stanisława Leszczyńskiego. Opuszczając tę salę wchodzimy do Małej sali radzieckiej. Uderza w niej

wielki piec z czerwono-czarno-białego marmuru, a obraz nad drzwiami jest ilustracją „Jednością silni”. Na zwornikach sklepienia umieszczono herby Polski, Litwy, Gdańska i Prus.



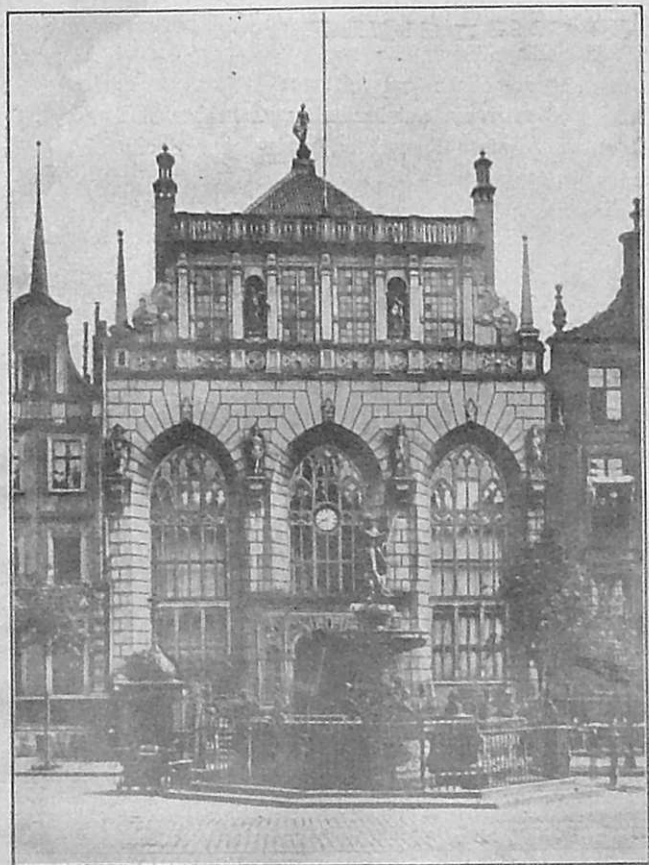
Korona króla Zygmunta na wieży ratusza gdańskiego.

Tutaj dawniej wisiał obraz Szulca, przedstawiający Władysława IV jako triumfatora. Drzwi prowadzące do pokoju burmistrza na pierwszym piętrze są arcydziełem wypukłorzeźby. W samym gabinecie podziwiamy wspaniałe stoły, inkrustowane masą perłową, kością słoniową, inne znów o srebrnych i marmurowych płytach. Puchar srebrny — dar Anglii — z okazji odwiedzin floty angielskiej w roku 1905 stoi na środku stołu. W małym pokoju, znanym pierwotnie jako kaplica św. Marcina, a obecnie przeznaczonym na pracownię burmistrza, znajdują się wyborowe meble — zegar wybijający minuty, darowany znowu przez Leszczyńskiego. Kandelabry i obrazy przedstawiają stare stroje miasta Gdańska.

Zwiedzanie ratusza za wykupieniem karty wstępu (20 fen. od osoby).

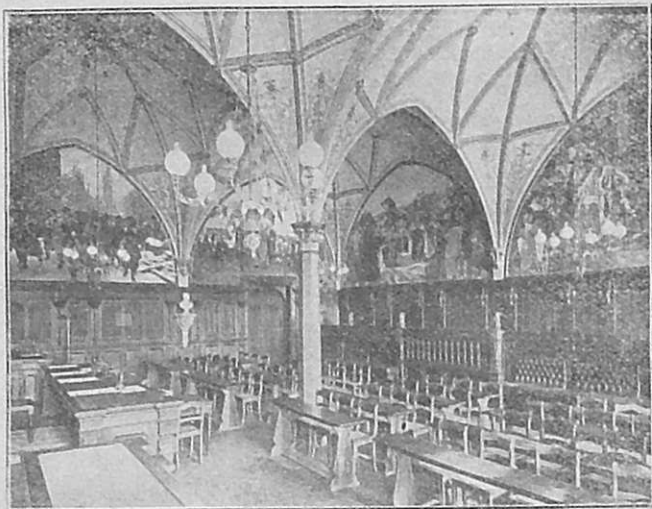
Giełda czyli Dwór Artusa.

Kupecy gdańscy stworzyli w XIV stuleciu dom, przeznaczając go jako punkt zborny publicznych zebrań i zabaw, a nazywali go podług legendy o królu Arturze — „Artushof”. W roku 1476 zniszczył go pożar z wyjątkiem części kamiennych. Resztę dobudowano w XVI i XVII stuleciu. Z tego wieku pochodzi też wewnętrzne urządzenie. Nad szafami stojącymi przy ścianach, wiszą obrazy nieduże co do rozmiarów, lecz wartościowe, n. p. „Lot i córki opuszczające Sodomę” — kilka obrazów oblężenia Malborka przez Gdańszczan za Kazimierza Jagiellończyka — „Ostatni sąd” Möllera. Kobięca postać wyobrażająca grzech ma być podobno portretem córki burmistrza Ferbera. Legenda obrazu opowiada, że obrażona dama wezwała malarza, aby zamalował jej głowę; wówczas artysta otoczył jej głowę przezroczystą kulą, która wcale jej nie zakryła. Gdy zaś namamiano go, by sam siebie między potępionymi umieścił, wymalował siebie w łodzi



Dwór Artusa.

jadącej do piekła, lecz nad łodzią przedstawił własną żonę w postaci anioła — nie każdąby można tak przedstawić — który łódź odciąga żeglarską oseką do bezpiecznej przystani. Bardzo ciekawy obraz jest „Okręt Kościoła” z Trójcą i Świętymi. Nad okrętem aniołowie trzymają herby Polski, Prus i Gdańska. Polską i gdańską banderę mają także i maszty.



Wnętrze ratusza.

Na długim pasie nad ławami L. Ewert wymalował w r. 1589 tryumf wojsk gdańskich po zdobyciu Malborka. Inny obraz przedstawia bitwę morską pod Wisłoujściem pomiędzy Szwedami a Polakami w chwili, gdy admirał szwedzki wysadza swój okręt w powietrze. Między oknami obok drzwi na lewo znajdują się medaljonowe obrazy Zygmunta III, na prawo Władysława IV. Naprzeciw zegara znajduje się posąg Au-

gusta III, a niedaleko św. Krzysztofa, niosącego Jezusa, posąg Kazimierza IV, chorągiew z daru Stanisława Augusta i obraz Leszczyńskiego. Artushof był nie tylko punktem zbornym różnych gdańskich cechów ale też miejscem zabaw, uroczystości i bankietów. Obecnie odbywa się w nim giełda zbożowa.

Wchodzi się do Dworu Artusa przez Sien Gdańską (Danziger Diele), dzięki ofiarności Giełdzińskiego bogato wyposażoną. Zawiera wspaniałe czarnodębowe schody, a sufit jest pokryty malaturami znanego gdańskiego artysty Stryowskiego, przedstawiającymi „Koronację Królowej Estery”, „Samsona i Dalilę”, „Izaaka i Rebeke”, „Izraelitów przechodzących morze Czerwone” i inne. Godne uwagi są starożytne szafy, skrzynie, angielski zegar, piec itd., a zwłaszcza zbiór charakterystycznych sztychów z XVIII w.

Orzeł polski z brązu, przytwierdzony do drzwi wchodowych Artushofu jest kopją starego orla polskiego znajdującego się w Waplewie, w pow. stumskim, ziemi malborskiej, kupionego w swoim czasie przez Marię Sierakowską. Za czasów polskich był w Elblągu na pocztce. Kopję kazał sporządzić znany zbieracz gdański, Giełdziński. Druga kopja znajduje się w Krakowie w Muzeum Narodowym.

Wstęp wolny w dni powszednie od 9—11 i pół i od 2—4 godz.; od maja do września od 2—5, w niedzielę i święta od 9—12 przed południem. Za oprowadzenie płaci się. Zgłosić się należy u odzwierznego giełdy p. Steina, Langer Markt 43.

Brama Wysoka (Hohes Tor) przy Węglowym i Siennym Rynku piękna budowa renesansowa, dzieło Wilhelma van dem Block, wykończona przez niego w r. 1588. Na fasadzie piaskowca herby bogato pozłacane Polski, Gdańska i ziem pruskich.

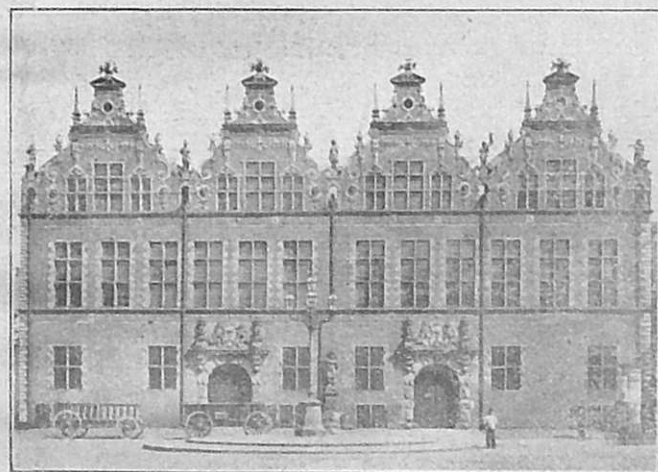


Wieża wiezienna (Stockturm).

Brama Długouliczna (Langgasser Tor) w włoskim stylu renesansowym zbudowana jako brama triumfalna w r. 1612 przez Abrahama van dem Block, syna Wilhelma.

Strzelnica św. Jerzego (St. Georgshalle). Wybudowało ją w r. 1494 bractwo strzeleckie św. Jerzego z Dworu Artusa, złożone z młodych najbogatszych mieszczan. Budynek ten jest wykonany w stylu późnego gotyku. Na szczycie wieżyczka dachowa z św. Jerzym, zabijającym smoka. Po rozwiązaniu bractwa dom przeszedł w r. 1803 w posiadanie miasta.

Wieża Więzienna (Stockturm) (Rynek Węglowy Kohlenmarkt 25) naprzeciwko Bramy Długoulicznej, niegdyś obronna wieża w murach miasta. Dach wieży zbudowany w r. 1587 przez Antoniego van Obbergen. Od Długiej ulicy na prawo od bramy stał kiedyś pregiarz. Dotąd zachowały się



Zbrojownia.

w tem miejscu na pewnej wysokości ozdobne drzwi, na których wyobrażony jest miejski pachalek z prętem w ręku. **Wtęp wolny.** Przy Wieży więziennej —

Katownia, niegdyś brama i wieża obronna w murach miasta; w r. 1876 przebudowano ją jako już bezużyteczną po wzniesieniu Wysokiej Bramy na Katownię. Dach i piękne szczytne są dziełem Antoniego van Obbergen z r. 1592.

Zbrojownia (Zeughaus) przy ul. Jopejskiej (Jopengasse), odwrótne strona zwrócona do Węglowego Rynku, jest najwspanialszym dziełem Antoniego van Obbergen, zbudowana w r. 1605. Z każdej strony zdobią dom cztery pięknie ozdobione szczytne, na ich wierzchu granaty buchające ogniem. Od ul. Jopejskiej w samym środku fasady posąg Pallas Ateny.

Zielona Brama, Długi Rynek 24, zbudowana w r. 1564 jako dworzec dla królów polskich. Nad łukiem bramy herby Prus Królewskich, Polski, Gdańska i poniżej dodany herb Królestwa Pruskiego. Obecnie w Zielonej Bramie mieszczą się zbiory przyrodnicze: wykopaliska, kamienie i wielki zbiór bursztynu.

Panieńska Brama, Długi Most (Lange Brücke) 26, tu się znajdują lokale zebrania, biblioteka i zbiory przyrodnicze i obserwatorium astronomiczne Towarzystwa Przyrodników.

Zóraw lub Dźwignia (Krantor) przy Długim Moście, zakończenie Ul. Szerokiej (Breitgasse), ładny budynek z XV wieku.

Wielki Młyn, wzniesiony przez Krzyżaków w r. 1349; grubość murów wynosi 1 m. 20 cm. Kazimierz Jagiellończyk oddał młyn ten w wyłączne posiadanie miasta.

Ratusz Staromiejski, wzniesiony przez sławnego gdańskiego twórcę piękna Antoniego van Obbergen w latach 1587—89. W Ratuszu Staromiejskim był radnym sławny astronom Jan Heweliusz.

Klasztor poiranciszkański, Fleischergasse, zbudowany przez OO. Franciszkanów w wieku 15. Dziś muzeum miejskie.

Niska Brama (Leege Tor), wzniesiona w r. 1626 przez Jana Strakowskiego w pobliżu dzisiejszego dworca towarowego, ozdobiona piękną fasadą granitową.

Nowy gmach politechniki gdańskiej, otwartej w roku 1904, znajduje się w Wrzeszczu (Langfuhr) Gosslerallee 11-12.



Gmachy prywatne.

Dom Steffensów przy Długim Rynku ma prześliczną fasadę renesansową, zdobioną rzeźbionym marmurem. Idąc ku Długiej ulicy ujrzymy niektóre domy z starymi kamiennymi obszernymi schodami, rodzaj werand bez dachu, przedproża, gdzie dawni patrycjusze spędzali wieczory.

Z prywatnych starożytnych domów prawdziwe muzeum stanowi

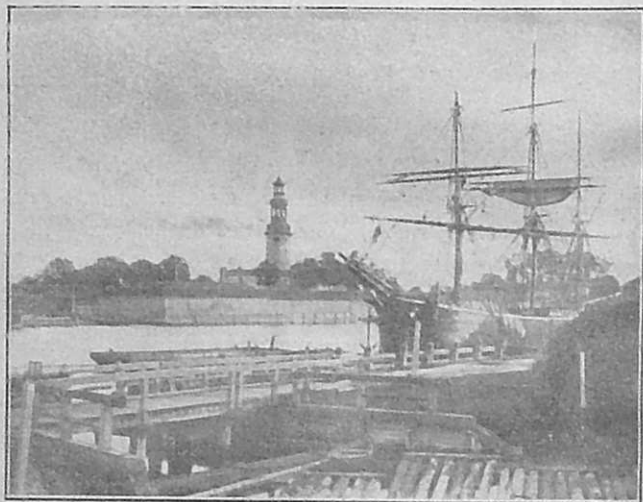
DOM UPHAGENA

odrestaurowany i przywrócony do początkowego stanu. prześliczny zabytek wieku XVII, niezwykle delikatnym wdziękiem podniesiony. Sien czyli Dział z sześcioramionym zegarem a pokoje na piętrze posiadają dekoracje w stylu barokowym, wazy Deliskie, starożytne meble i malacia ptaków, owadów i t. d.

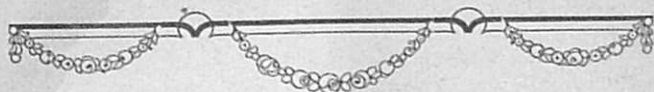
tury przedstawiające krajobrazy morskie, scenerie z życia ptaków, owadów itd.

Miedzy innymi znajduje się tam tabakierka, dar Stanisława Augusta, ofiarowana, ponieważ rajca Uphagen jako patriota polski, nie chciał po zaborze służyć Prusakom i złożył swoją godność.

Pięknością stylu odznacza się także jeszcze siedmiopiętrowy t. zw. Angielski Dom w Brothänkengasse 16, „Lwi Zamek” ul. Długa 35, Dom Schlütera, Jopengasse 1. Ciekawe zabytki z czasu gotyckiego widać przy domach Kl. Hosen-nähergasse 10 i Frauengasse 12. Piękne przedproża (Beischläge) widać w Jopengasse, Brothänkengasse, a zwłaszcza w Heilige Geistgasse i w Frauengasse.



Wisłoujście.



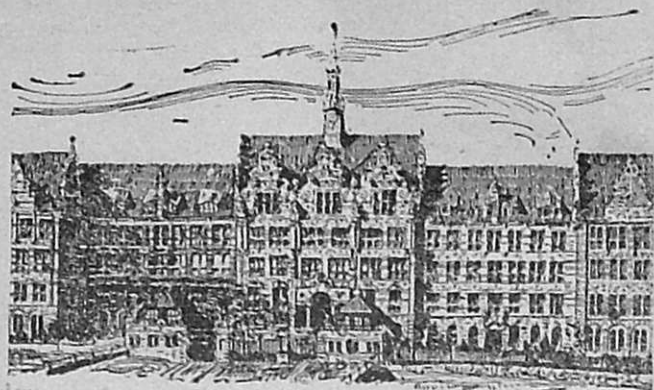
Z Gdańska do Oliwy, Sopotu i Orłowa.

Do Wrzeszcza, Oliwy, Sopotu i Orłowa można dojechać koleją. Pociągi do Sopotu z przystankami w Wrzeszczu i Oliwie są to podmiejskie i bardzo częste. Stacją Orłowa jest Mały Kack, skąd przez 10 minut dochodzi się do uzdrowskiej, już w Polsce. Tam pociągi przedmiejskie już nie dochodzą, tylko osobowe na linii Gdańsk - Wejherowo (Puck). W Sopocie stają także kurjery, nie zaś w Wrzeszczu, Oliwie lub M. Kacku.

Do Oliwy i Jelitkowa przez Wrzeszcz prowadzi tramwaj nr. 2 wychodzący z Węglowego Rynku co kwadrans (do Wrzeszcza co 5 minut nr. 1), w niedziele i święta podczas lata częściej. Najpiękniej jednak jest przejechać bryczką, lub kogo starczy, powozem czy samochodem. Zresztą od niedawna istnieje także do Sopotu komunikacja autobusowa.

Wyjeżdżamy znowu z Continentalu, gdzie przed dworcem jest przystanek tramwajów, dorożek samochodowych i autobusów, jedziemy wzdłuż kolei, przejeżdżamy ją na moście, skąd po prawej stronie widzimy jeden z najpiękniejszych zabytków Gdańska w. XVIII Rennerstift, a przed nim dom Puzappu na Rennerstiftsgasse i gmach Dyrekcji Kolei.

Za mostem była ongi Oliwska Brama. Tutaj zaczyna się Wielka Aleja lipowa w połowie XVIII wieku przez burmistrza założona. Na następnym przystanku tramwaju



Politechnika w Wrzeszczu.

Halbe Allee schodzi się na lewo na Aleję Delbrücka (Delbrückallee) do polskiego Komisarjatu Generalnego. Dalej po obu stronach jedziemy przez cmentarze. Po prawej mijamy Ujeżdżalnię (Sporthalle) z największą salą w Gdańsku, po lewej politechnikę. Mnożą się wile wśród ogrodów, które przechodzą w cmentarze, giną ogrody, zaczynają się kamienice. Wjeżdżamy do Wrzeszcza i wnet na Rynek wrzeski, skąd na prawo prowadzi droga do kościoła katolickiego.

Za Rynkiem zrazu spotykamy jeszcze kilka gustownych zwłaszcza za wilą ongi kronpryncy teraz przemysłowca Jewelowskiego dwa domy w pięknych parkach, potem Rycerski Dwór (Ritterhof). Ale potem ulica się zwęża, mnożą się domy czynszowe, przychodzą typowe dla ongi pruskiego miasta koszary, wśród których po prawej stronie odbija fabryka mebli Oikos.

Kończy się Ulica Główna przecinająca cały Wrzeszcz, zaczyna się Szosa Pomorska. Tramwaj skręca na lewo okrą-

żając koszary, potem biegnie przez pole równoległe do szosy do Oliwy.

Oległość z Wrzeszcza do Oliwy wynosi 3 i pół kilometra. Przez kilóm. jeszcze nad szosą spotykają się domy, zamknięte wałem kolei z Wrzeszcza do Starej Pily. Równoległe do szosy i tramwaju od wału kolejowego począwszy, ale jeszcze wyżej, bo już na stoku wzgórz, leży przedmieście oliwskie Pelonki z swojemi czterema dworami, pochodzącymi jeszcze z XVIII w., ślicznie ukrytymi pośród zieleni zalesionych stoków. Pomiędzy nimi uderza Zakład Słabych (Siechenheim), na wzór pałacu oliwskiego zbudowany. Z tramwaju roztacza się przepiękny widok na prawo na morze przebijające przez aleję szosy, na lewo na Pelonki i lesiste ponad nimi wzgórze.

Przystanek tramwaju wprowadza nas w sam środek Oliwy na ul. Pod Parkiem (Am Schlossgarten). Tutaj przesiada się w tramwaj prowadzący z Rynku oliwskiego do Jelitkowa. Tutaj znajduje się główne wejście do wspaniałego oliwskiego parku, w XVIII w. przez opata założonego.

Idąc przez Park mijamy Pałac opacki, obecnie gimnazjum. Zwiedzać go nie wolno, chyba za pozwoleniem burmistrza. W Pałacu na parterze w r. 1920 mieściły się biura komisji granicznej niemiecko-polskiej. Na piętrze istnieją jeszcze piękne dekoracje na ścianach i sufitach, tapety i malowidła.

Z drugiej strony Parku w mniejszym ogrodzie już ku Sopotowi, stoi śliczny dwór z XVIII w., ongi mieszkanie zarządcy majątków opackich.

Tramwajem zajedzie się z Oliwy w kwadrans do Jelitkowa, kąpieli morskich Oliwy z własnym uzdrowiskiem. Tam znajduje się osobliwość, galerja obrazów, malowanych przez rybaka, który na starość dopiero w 60 r. życia odkrył w sobie talent malarski, bardzo naiwnych i zabawnych.

Szosa z Oliwy do Sopotu z małymi przerwami zabudowana jest domami, co prawda niebardzo pięknymi. Wyjeżdżamy na brzydkie sopockie przedmieście Smierowo (Schmierau). Dla pieszych prowadzi 20 minutowa przechadzka nad morzem z Jelitkowa na przedmieście sopockie Karlikowo, albo długa, bo dwugodzinna droga nadzwyczaj piękna przez oliwskie lasy, skąd roztaczają się wspaniałe widoki na Oliwę, Sopot, Gdańsk, Nowyport, zatokę, Hel i nawet otwarte morze.

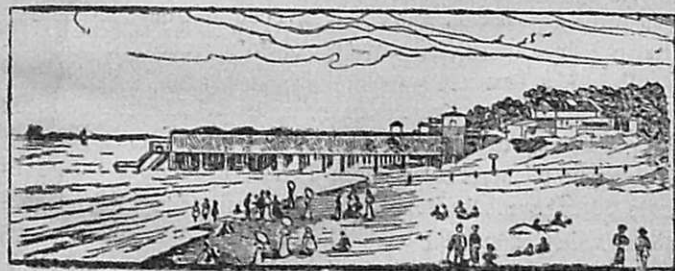
W Sopocie, (nie Sopoty ani Zoppot) z ulicy Gdańskiej skręcamy przez Wielki Tunel (Grosse Unterführung) i jesteśmy na Rynku. Opodal za nami dworzec. Na Rynku stoi kościół ewangelicki, niedaleko na Szkolnej za pocztą katolicki, oba niebardzo ładne. Na ślepej uliczce Cecylii na końcu stoi piękna wila z XVIII w. podobno ongi własność Przebendowskich. Wewnątrz jeszcze dziś znajdują się starożytne cylindrowe piece.

Z Rynku prowadzi ul. Morska obok oddziału Banku Dyskontowego po lewej do uzdrowiska z domem gry i pomostem oraz ciepłymi kąpielami. Naprzeciw Parkhotel, w którym w r. 1920 mieszkał Mereżowski. Ztąd na prawo ul. Południowa z Bankiem Ludowym ku przedmieściu Karlikowu. W tej stronie leżą Południowe Łazienki. Na lewo Północne wzdłuż parku. Tutaj ciągną się promenady aż do granicy polskiej przy strumieniu Zwelinie (Menzelbach), wśród nich Łazienki Północne oraz plac zabaw, gdzie w r. 1914 za drobną opłatą patrijotyczni Prusacy oglądali uczących się jeździć konno chłopaków kronpryncy. Na samej granicy nad morzem leżą po obu stronach Zweliny kamienie z napisem P (Polska) i F. D. (Freistadt Danzig) i datą pokoju wersalskiego. Stąd można wzdłuż morza pieszo dojść do Orłowa. — Przed wojną z pomostu odchodziły statki.

Przez Wielki Tunel wracamy na tamtą stronę kolei. Tam od Rynku ul. Gdańska zamienia się na Pomorską. Przejeżdżamy kolej po moście, i piękną aleją, mając po prawej stronie przeglądające między wzgórzami morze, przekraczamy granicę. Jest celnik i posterunek gdański z barjerą. Polskie cło dopiero w Kolibkach.

Mijamy po prawo cmentarz kolibski, potem kaplicę jeszcze królowę Marysieńkę pamiętającą. Kolibki, teraz własność polska, z rak niemieckich przez dyrektora Banku Dyskontowego W. Kukowskiego wykupiona, jeszcze za rządów niemieckich. Kolibki pamiętne są wizytą gen. Hallera w roku 1920. Z parku roztaczają się piękne widoki na morze (Grota Marysieńki).

Za zabudowaniami minawszy krzyż, zjeżdżamy na prawo z szosy i w kilka minut po lewej mając lesiste Redłowskie wzgórze dojeżdżamy do Orłowa. Wysokie wzgórza zbliżają się do morza a na stokach leży uzdrowisko z pomostem i łazienkami. Tutaj opodal w czerwonym domku wśród słodkiego ogródka mieszkał w r. 1920 Żeromski.



Westerplatte.

Oliwa.

Gdańsk jako samo miasto nie miałby tego znaczenia, gdyby nie posiadał prześlicznej okolicy. Parowcem dojeżdża się wygodnie do kilku miejscowości, jak Sienna Huta (Heubude), Plehnendorf, Bonzak (Bohnsack), Neufähr. Dalsze wycieczki wodne prowadzą do Nowego Portu (Neufahrwasser), Westerplatte, Brzeźna (Brösen), Wiślouiścia (Weichselmünde), a wreszcie na półwysep Hel (z portu jedzie się 2 godziny parostatkiem). Za Sopotem leży uroczne Orłowo, w bliskości Oliwy Jelitkowo (Glettkaun), gdzie do dziś pokazują galerię obrazów, malowaną przez prostego rybaka, który dopiero w 60 roku życia spostrzegł w sobie artyzm.

Ulubionem miejscem wycieczkowców jest stara urocza Oliwa, otoczona prześlicznymi lasami i dolinami.

Według tradycji sprowadził pomorski książę Subisław Cystersów do pobudowanego przez siebie klasztoru w Oliwie. W XVI wieku klasztor i kościół uległ zupełnemu zniszczeniu przez pożar, dopiero Stefan Batory wymógł na Gdańsku 20 tysięcy talarów na odbudowanie opactwa — obecna świątynia datuje z końca XVI wieku. W roku 1626 Szwedzi zniszczyli i splądrowali kościół, zabierając z sobą dzwony, 7 cennych ołtarzy i dużo innych kosztowności. Po zawarciu pokoju między Polską a Szwecją w roku 1660 następują dla Oliwy lata spokoju, przerwane niestety na początku XVIII stulecia przez Rosjan, którzy oblegając Gdańsk, zniszczyli kulami i Oliwę. Za czasów pierwszego rozbioru Polski opactwo oliwskie liczyło 50 zakonników, lecz w tym też roku Fryderyk II rozwiązał zakon, a ostatni opat, 51 z urzędu, — Rybiński — umarł w roku 1782. Zakon istniał zatem 639 lat. Po Rybińskim było jeszcze trzech nominalnych opatów z rodu Hohen-

zollernów, a więc w całości 54. Bibliotekę podzielono między Berlin, Pelpin i Królewiec.

Kościół oliwski, to jeden z najwspanialszych starych zabytków. 22 filarów podtrzymuje sklepienie, a tyleż ołtarzy zdobi świątynię. Na prawym filarze ołtarza bocznego Matki Boskiej, dziwny kaprys natury, żyłkami marmurowymi daje kontury dwóch wrogich sobie osób — Fryderyka II i Marji Teresy. Wielki baldachim haftowała szwedzka królowa Krystyna, darując go klasztorowi. Tuż przy ambonie wskazują płyty kamienne, że tutaj pochowano ostatnich opatów Rybińskiego i Konarskiego. W prezbiterjum wiszą portrety książąt pomorskich jak Subisława, Sambora I, Światopełka Wielkiego i Mestwina II, dalej Przemysła II, Władysława Łokietka, Winrycha Kniprode, w. mistrza, Kazimierza Jagiellończyka, Batorego i Zygmunta III. Po obu stronach przed wielkim ołtarzem uderzają ślicznie rzeźbione stacje z XVII wieku. Wielki ołtarz w stylu XVIII w. podtrzymują kolumny z czarnego marmuru — nad nim znajdują się różno-kolorowe okna, przedstawiające św. Trójcę, której wezwanie nosi kościół.

Wielkie dębowe organy były najwspanialsze w Polsce. Dziś tylko częściowo się na nich gra.

Do bocznej nawy usunięto skromną płytę grobową księząt pomorskich, którzy leżą pochowani przed wielkim ołtarzem, oraz piękne konfesjonały z XVIII wieku.

Kościół liczy 24 ołtarzy, wykonanych w XVII w. Obrazy ołtarzowe przeważnie przedstawiają sceny z życia Pana Jezusa. Ozdobione są marmurem z alabastrowymi figurami. Antependje wszystkie są z starej prasowanej skóry, służące ongi za tapetę w klasztorze. W jednej z kaplic znajduje się dawniejszy wielki ołtarz z w. XVII, i stalle z XVI w., w drugim ołtarzu piękny obraz Zwiastowania. Z ambitu prowadzi

drzwi do ogrodu i pałacu opackiego, obok leży kaplica opacka w której opaci odprawiali ciche msze św. w stylu saskim z latarnią. Dzisiaj służy za grób w Wielki Piątek.

Próby restauracji w nowo-niemieckim stylu w wieku XX bardzo zeszpeciły kościół.

Z klasztoru zachowały się krużganki, wśród których budzi uwagę t. z. kaplica oliwna, gdzie ongi znajdowała się oliwa z brązu, urządzona jako wodostryk, oraz niektóre sale.

Ściany refektarza są pokryte portretami opatów, a w Sali pokoju (Friedenssaal), stoi stół, przy którym podpisano pokój szwedzko-polski w roku 1660.

Prześliczy park i pałac opacki założony w XVIII wieku. Wygodnym spacerem dochodzi się do góry Karola (Karlsberg) ztąd prześliczny rozległy widok na Gdańsk i całą okolicę aż nawet na półwysep Hel. Ładna przechadzka przez lasy prowadzi do Sopotu.



Sopot.

Jedna z najczęściej znanych i ulubionych miejscowości kąpielowych nad Bałtykiem — to Sopot, odwiedzany głównie przez Polaków. Sopot jest tylko 12 km. oddalony od Gdańska przy kolei Gdańsk—Wejherowo—Berlin. Wszystkie pociągi też pośpieszne zatrzymują się w Sopocie. Kolej podmiejska utrzymuje wygodny związek z Gdańskiem. W sezonie jest także połączenie autobusami z Długiego Rynku w Gdańsku do Uzdrowiska w Sopocie.

Sopot posiada nowe obszerne Uzdrowisko (Kurhans) o 50 pokojach, i wspaniałą 400 m. długi pomost, który jest u-

lubionem miejscem przechadzki Sopocian i gości. W parku uprzyjemniają pobyt przed południem i po południu koncerty, odbywające się codziennie przez cały sezon.

Sezon trwa od 1 czerwca do 15 września.

Obok zimnych żeńskich i męskich kąpiel — północnych (Nordbad) i południowych (Südbad) — mieszczą się w obu łazienkach także kąpiele rodzinne. Sopot posiada także ładny gmach dla ciepłych i wszelkich medycznych kąpiel.

Najwięcej gości zbiera się w Sopocie w tygodniu sportu w połowie lipca.

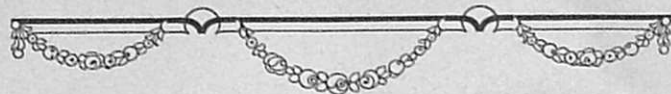
W ostatnim czasie rozwija się także pomyślnie sezon zimowy. W najbliższej okolicy Sopotu zachwycają gości prześliczne lasy, uroczyste promenady i liczne spacerowe do Thalmühle, Brauershöhe, Stolzenfels i Orłowa.



Orłowo.

Z pomostu sopockiego widać Orłowo. Ta miejscowość kuracyjna leży już w Polsce. Z Sopotem łączy ją spacer nadbrzeżny. W sezonie chodzą także statki. Stacja kolejowa Orłowa jest Mały Kack, skąd w kwadrans dochodzi się do Domu Kuracyjnego. Położone na stoku gór. Orłowo posiada dalekie widoki na morze i Hel.





Wskazówki praktyczne.

Przyjazd i wyjazd.

Obywatel Rzpltej polskiej potrzebuje na przyjazd do Gdańska tylko wykazu osobistego z fotografią. Wiza nie jest potrzebna ani na przyjazd ani na wyjazd z Gdańska do Polski.

Polski obywatel w Gdańsku, chcący wyjechać ztąd do Niemiec musi mieć wizę polską i niemiecką. Niemiecka wiza na tutejszem biurze paszportowem na wyjazd do Niemiec i powrót do Gdańska kosztuje 30 mk. Polską wizę na wyjazd do Niemiec otrzyma polski obywatel mieszkający stale w Gdańsku w biurze paszportowem, opłata wynosi 100 mk. niem. za paszport i 100 mk. niem. za wizę.

Polak przybywający do Gdańska i chcący tu dopiero uzyskać polską wizę na wyjazd do Niemiec, otrzyma ją dopiero po zasięgnięciu odpowiednich informacji biura paszportowego u polskich władz powiatu, z którego interesent przyjechał.

Gdańszczanin potrzebuje na wyjazd do Polski i przyjazd do Gdańska tylko wykazu osobistego z fotografią. Jeżeli gdańszczanin chce pojechać do Polski nie wprost lecz przez Niemcy lub Prusy Wschodnie, lub wyjechać z Polski do Niemiec potrzebuje wizy polskiej.

Gdańszczanin potrzebuje na wyjazd do Niemiec lub Prus Wschodnich wizy polskiej i niemieckiej. Wiza niemiecka,

którą wystawia niemieckie biuro paszportowe na Nowych Ogrodach (Neugarten) 30, kosztuje 6 mk.

Wiza polska na wyjazd do Niemiec kosztuje 10 mk., na jednorazowy wyjazd i powrót 20 mk., na dwurazowy 40 mk., na trzyrazowy 60 mk. i t. d.

Opłaty powyżej podane mogą być zmienione w niedługim czasie.

Wizę wystawiają biura paszportowe zwykle na 1 miesiąc.

Niemiecki obywatel potrzebuje na przyjazd do Gdańska oprócz niemieckiego paszportu i niemieckiej wizy także polską wizę z konsulatu polskiego. Na wyjazd do Polski niemiecki obywatel, chcąc pojechać do miejscowości w b. dzielnicy pruskiej, musi przedłożyć konsulatowi naprzód pozwolenie przyjazdu od starosty powiatu, w którym chce zamieszkać. Jeżeli niemiecki obywatel chce pojechać do innej dzielnicy Polski, konsulat polski zapytuje się naprzód o pozwolenie przyjazdu Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Potem po wypełnieniu 2 kwestionariuszy interesent otrzymuje wizę, za którą należy zapłacić 30 mk.

Chcąc powrócić do Niemiec, niemiecki obywatel musi się zgłosić u władz miejscowych, płacąc za wizę do wyjazdu 200 mk. polskich.

Rewizja celna.

Gdańska rewizja celna bagażu odbywa się w dworcowym urzędzie celnym w Gdańsku lub w pociągach w Pszczółkach (Hohenstein).

Polska rewizja celna bagażu przyjeżdżających do Polski odbywa się w Tczewie w budynku celnym na peronie; rewizja wyjeżdżających z Polski do Gdańska odbywa się w dworcowym urzędzie celnym. Każdy musi się poddać także rewizji osobistej.

Podobna rewizja odbywa się na innych stacjach pogranicznych: w Gdyni dla przyjeżdżających z Wejherowa, w Starej Pile dla podróżujących z Kartuz i w Skarszewach dla używających pociągu z Kościerzyny do Pszczółek.

Wywóz pieniędzy. Wolno zabrać z sobą z Polski do zagranicy tylko 1000 mk niem. i 3000 mk pol. Kto potrzebuje większej sumy pieniędzy, powinien się w Polsce postarać o pozwolenie na wywóz potrzebnej sumy; pozwolenie udziela banki dewizowe.

Plan zwiedzania:

Do zwiedzania samego Gdańska potrzeba przynajmniej dwóch dni, a wraz z okolicą pięciu dni czasu. Zwiedzić należy przede wszystkim ratusz, dwór Artusa czyli giełde, kościoły P. Marji, św. Mikołaja, św. Katarzyny, Muzeum miejskie, Frauengasse, Jopengasse, Langgasse i Langemarkt, Wysoką Bramę (Hohes Tor), Muzeum miejskie, dom Uphagena oraz wejść na wieżę kościoła P. Marji. Z okolicy należy zwiedzić Oliwę, Sopot, Orłowo i Hel; obie ostatnie miejscowości już w Polsce.

Poczta.

Główna poczta: Długa Ulica (Langgasse 22-25;
Urząd czekowy: Ul. Kowali Kotwicznych (Ankerschmiedegasse) 11 a.

Dorózki

przy Głównym Dworcu, Rynku Drzewnym (Holzmarkt), Rynku Węglowym (Kohlenmarkt), Rynku Siennym (Heumarkt).

Automobile

przy Rynkach Węglowym, Drzewnym i przy Rynku we Wrzeszczu.

Autobusy

kursują regularnie od Głównego Dworca do Siennej Huty (Heubude) co godzinę i **podczas sezonu** od Długiego Rynku do Sopotu co pół godziny, w nocy co godzinę.

Tramwaje elektryczne

do **Wrzeszcza (Langfuhr)** co 5 minut, po godz. 8 wieczorem co 10 minut do godz. 10; nr. 1.
do **Oliwy** z Węglowego Rynku przez Wrzeszcz co kwadrans; nr. 2
z głównego dworca do **Ul. Wierzbowej (Weidengasse)** co 10 minut; nr. 3.
z głównego dworca do **Bramy Niżin (Werdertor)** tymczasem nie kursuje; nr. 4.
z głównego dworca do **Rybiego Rynku (Fischmarkt)** i **Ulicy Lenza (Lenzgasse)** tymczasem nie kursuje; nr. 5.
do **Oruni (Ohra)** od Wieży Więziennej (Stockturm) w Gdańsku do kościoła w Oruni co 10 minut; nr. 6.
do **Emaus i Sidlic** z Srebrnej Huty (Silberhütte) co 10 minut; nr. 7.
do **Nowegoportu i Brzeźna (Brösen)** z Dźwigni (Krantor) do domu Kuracyjnego w Erztale co 22minut. nr. 8.
z **Wrzeszcza do Brzeźna** latem co kwadrans, zimą co 20 minut nr. 9.
z **Rynku w Oliwie do Jelitkowa (Glettkau)** latem co kwadrans, zimą co pół godz. nr. 10.

Połączenie kolejowe.

do Wejherowo i do Pucka przez Redę;
przez Tczew do Bydgoszczy i Torunia;
przez Tczew do Poznania;

przez Tczew—Bydgoszcz—Toruń do Warszawy;
przez Malbork—Elbląg do Królewca;
do Wejherowa i do Pucka przez Redę;
do Kartuz przez Wrzeszcz i przez Pruszc;
do Berlina przez Tczew—Chojnice—Piłę—Kiszyn i przez
Sopot—Wejherowo—Łębork—Szczecin;

Koleje podmiejskie:

do Wrzeszcza (Langfuhr) (7 minut) do Oliwy (14 minut) do
Sopotu (20 minut) — co godzinę i częściej.
do Nowegoportu (Neufahrwasser) w 15 minut.
do Pruszcza (Praust).

Parowce

odchodzą z Długiego Mostu (Langebrücke);
do Siennej Huty (Heubude), Plehnendorf, Bonzaku, (Bohnsack),
Einlage, Nickelswalde, Schönbaum, Rothebude i Schöne-
berg; do Siennej Huty i Bonzaku codziennie co kilka
godzin i częściej;
do Nowegoportu i Westerplatte (przystanek przy Zielonej
Bramie (Grünes Tor) codziennie co kilka godzin i czę-
ściej;
na Hel i napowrót; przystanek przy Bramie św. Jana (Jo-
hannistor); parowiec zatrzymuje się po drodze w Sopocie;
do Piławy (Pillau) i Królewca (Königsberg);
do Tiegendorf i Elbląga.
do Sopotu i Swinoujścia;
do Piławy i Libawy.



Hotele i restauracje.

Hotele w Gdańsku:

Hotel Continental, jedyny polski hotel, Stadtgraben 7 naprze-
ciwko dworca, z restauracją i winiarną. Tel 680 i 3450.
Danziger Hof, Dominikswall 6; Tel. 331, 690 i 211.
Reichshof, Stadtgraben 9 b; Tel. 92 i 96.
Norddeutscher Hof, Stadtgraben 11; Tel. 1760.
Deutsches Haus, Holzmarkt 12-14; Tel. 647.
Monopol Hotel, Hundegasse 16; Tel. 3138.
Hotel Vanselow, Heumarkt 3; Tel. 487.
Hotel St. Josephshaus, Töpfergasse 5-6; Tel. 2078 i 1795.
Kirch, Wrzeszcz, Ul. Główna (Hauptstr.) 32 Tel. 336.
„Hohenzollern“ Wrzeszcz, Ul. Główna (Hauptstr.) 68 Tel. 1863
„Artushof“, Wrzeszcz, Ul. Główna (Hauptstr.) 55 Tel. 2602.
„Seestern, Brzeźno (Broesen, Am Strande 4) Tel. 3096.
„Kurhaus Westerplatte“ Westerplatte, Aleja brzoźowa (Bir-
kenallee) 1-2 Tel. 757.
Restauracje w wszystkich wymienionych hotelach.

Restauracje:

Continental, Stadtgraben 7, **Varsovie**, Stadtgraben 12,
Ermitage, Hundegasse 96, **Danziger Ratsstube**, Langgasse 41-42,
Józef Kuhn, Reitbahn 18, **Deutsches Haus**, Holzmarkt 12-14,
Ratskeller, Langermarkt 44, **Löwenschloss**, Langgasse 35,
Junkerhof, Jopengasse, **Hohenzollern**, Langermarkt 11,
A. Ulrich, Brotbäckg. 18, **Ayckes Weinstuben**, Hundeg. 11-12,
A. Bieberstein, Holzmarkt 6-7, **C. H. Kiesau**, Hundegasse 6-7,
Bodenburgs Weinstuben, Jopengasse 3, **S. Plotkin**, Langer-
markt 20, **St. Josephshaus**, Töpfergasse 5-8, **Hackerbräu**,
Gr. Wollwebergasse 28, **Hansa-Cafe**, Hundeg. 110.

Kawiarnie i cukiernie:

Seidel, Breitgasse 9 i Kohlenmarkt 2, E. Hauelsen, Stadtgraben 10, Langgasse 74, Langermarkt 12, O. Hauelsen, Jopen-gasse 34-35, Deutsches Haus, Holzmarkt 12-14. Cafe „Sturm“, Heiligegeistgasse 23, Birk, Postgasse 3-4, Brunies, Langermarkt 29, Fr. Bluhm (A. Boehlke), Wrzeszcz, Główna Ul. (Hauptstrasse) 34.

Hotele w Oliwie:

Hotele i restauracje: Deutscher Hof, Olivaer Hof, Waldhäuschen, Hotel Carlsberg, Olivaer Vereinshaus.

Cukiernie: Kock'a Am Schlossgarten i Kaiser Kaffe, Zopoter Chaussee.

Hotele w Sopocie:

Hotel Miramare, ul. Leśna (Wäldchenstr.) 45 (polski).

Willa Halina (właśc. p. Tomaszewska) ul. Północna (Nordstr.) 73 (polski).

Uzdrowisko (Kurhaus-Logierhaus) ul. Północna (Nordstr.) 2, 4, 6.

Parkhotel, ul. Południowa (Südstr.) 5.

Heese, ul. Morska (Seestr.) 66.

Metropol, ul. Morska (Seestr.) 145.

Bahnhofshotel naprzeciwko dworca.

Sedan, ul. Bismarka (Bismarksstr.) 18-20.

Kaiserhof, ul. Morska (Seestr.) 23.

Erholungsheim, Promenada Południowa (Südpromenade).

Teatry:

Teatr Miejski, Węglowy Rynek (Kohlenmarkt), Neues Operettentheater, dawniej Wilhelmtheater, Długie Ogrody (Langgarten) 31,

Variete:

Künstlerspiele w hotelu Danziger Hof, Reichshof-Palast, Karmelitergasse 1—3 (naprzeciwko dworca), Cafe Konietzko, Halbe Allee, Wintergarten, Am Olivaer Tor 10. Dostkonały koncert codzień po południu wieczorem w polskim lokalu „Ermitage“ Hundegasse 96.



Polskie banki.

Bank Dyskontowy, Langermarkt 18.

Bank Związku Spółek Zarobkowych, Holzmarkt 18

Bank Handlowy w Poznaniu, Gr. Wollbergasse 27.

Bank Handlowy w Warszawie, Langermarkt 7-8.

Polski Bank Przemysłowy, Langermarkt 35.

Bank Przemysłowców, Langgasse 57-58.

Warszawski Bank Stoleczny, Langgasse 50-51.

Bank Kwilecki i Potocki, Hundegasse 85.

Bank Ludowy Jopen-gasse 48.

Polski Bank Komisowy, Langgasse 37.

Baltycki Bank Komisowy, Melzergasse 11-13.

Ziemski Bank Kredytowy, Heiligegeistgasse 34.



Zbiory.

Muzeum mlejskie w klasztorze pofranciszkańskim Fleischergasse 25—28. Galerja obrazów i dzieła plastyki i przemysłu artystycznego. Na parterze i na pierwszym piętrze znajdują się dzieła przemysłu artystycznego, między innymi

cenne zbiory kaffi, mebli gdańskich i naczyń drogocennych z napisem nieraz polskim. Zabawna jest obwódka pucharu „Komm mein verlangen“. Drugie piętro zawiera galerię obrazów, począwszy od prymitywów polskich, aż po wiek XX. Ciekawa jest bardzo fantazja piękna z Neptunem. Cenne są portrety patrycjuszów gdańskich, głównie pędzla Andrzeja Stecha, oraz zbiór rycin Chodowickiego.

Wstęp w dni powszednie od 10—3 godz. w niedziele od 11—2 godz. W niedziele i środy wstęp wolny, w poniedziałek 1 mk., w inne dni 50 fen.

Przyrodniczo-historyczne Muzeum w Zielonej Bramie.

Zbiory z mineralogii, petrografii, geologii, paleontologii, etnologii, botaniki i zoologii. Wstęp w niedziele od 11—2 godz.; w środę w miesiącach od marca do października od 2—5 godz. od listopada do lutego od 1—4 godz., dla nieczłonków po poprzednim zgłoszeniu się też o innym czasie. Wstęp wolny.

Gdańska Sien obok Dworu Artusa. Gdańska sztuka i przemysł artystyczny.

Biblioteka miejska, Am Jakobstor 16, otwarta codziennie od godz. 10—1 przed poł. i z wyjątkiem soboty po poł. od 4—7 godz., w lipcu i sierpniu tylko od godz. 10—2.



Urzędy.

Gdańskie Urzędy.

Parlament (Volkstag), Neugarten 23-24.

Senat, Neugarten 12-16. Oddział miejski (dawniej Magistrat), Langgasse 47, Tel. 3040 do 3044.

Gdańska Izba Handlowa (Danziger Handelskammer), Langermarkt 43. Tel. 236.

Poczta główna, Langgasse róg Postgasse.

Gdańska Giełda (Danziger Börse), Langermarkt.

Gdański Urząd dla Handlu Zagranicznego (Danziger Aussenhandelsstelle), Jopengasse 59. Tel. 3481.

Polskie urzędy:

Komisariat Generalny.

Biuro Generalnego Komisarza i Wydział Informacyjno-Handlowy, Dellbrückallee 3 a. Tel. 3946, 3947.

Wydział Informacyjno-Handlowy:

Urząd Handlu Zagranicznego. Tel. 3652;

Biuro paszportowe. Tel. 3951;

Oddział techniczny. Tel. 3652;

Oddział prawny. Tel. 3652;

Departament wojskowy. Tel. 3950;

Dyrekcja lasów państwowych;

(wszystkie przy Neugarten 27).

Dyrekcja Kolei Państwowych, Am Olivaer Tor. Tel. 3460 do 3464.

Polska Dyrekcja Pocht i Telegrafów, Ankerschmiedegasse 11 (Winterplatz). Tel. 3948, 3949, 4095.

Puzapp, Polski Urząd dla Handlu Zagranicznego, Rennerstiftsgasse 11. Tel. 176, 392, 438, 3376.

Konsulaty zagraniczne.

Ameryka: Konsul Dawson, Elisabethwall 9. Tel. 3920.

Anglia: Konsul Fry, Stadtgraben 14. Tel. 3891.

Austria: Konsul Gelhorn, Langermarkt 38. Tel. 3475.

Belgia: Konsul Osborne, Elisabethwall 9. Tel. 3877.

Dania: Konsul Generalny Bent Falkenstjerna Langgasse 73.

Finlandja: Konsul Valmö Sukaniemi, Strausgasse 4.
Francja: Konsul James Fernand Roper Gueritte, Langermarkt 17 Tel. 1050.
Grecja: Konsul Henri Haber, Rennerstiftsgasse 6. Tel. 3489.
Guatemala: Konsul Weber, Rennerstiftsgasse 1.
Hiszpanja: Konsul Don Juan do Dos Egear, Neugarten 27.
Holandja: Konsul Brinckmann, Jopengasse 15 Tel. 1049.
Meksyk: Konsul Kurt Rudel, Langermarkt 14.
Niemcy: Konsul Dr. Liedtke, Neugarten. Tel. 4090. Wydział paszportowy (Passbüro), Neugarten 30, pokój 5 i 6.
Norwegja: Konsul Haukeboe, Stadtgraben 5. Tel. 2975.
Szwecja: Konsul Behnke, Langermarkt 20. Tel. 3233.
Turcja: Konsul Dr. Schopf, Weidengasse 50. Tel. 588.

Adwokaci i notariusze polscy.

Bielewicz, Karrenwall 9, Tel. 208.
Langowski, Hundegasse 19, Tel. 3004
Jankowski, Gr. Wollwebergasse 10

Lekarze polscy

Dr. Kubacz (choroby kobiece) Heil. Geistgasse 112. Tel. 2545
Dr. Panecki (choroby kobiece) Grosse Wollwebergasse 3, Tel. 1911.
Dr. Litewski (uszy, nos i gardło) Langgasse 6-8.
Dr. Szpitter (oczy, uszy, nos i gardło) Kohlenmarkt 13, Tel. 1594
Dr. Stanowski, (nerwy i choroby wewnętrzne) Hundegasse 105.
Dr. Kędzierski, (płuca) Karrenwall 5 Tel. 1718.
Dr. Langowski.

W Oliwie

Dr. Katke, (lek. prakt.), Am Schlossgarten 15. Tel. Oliwa 83.

W Sopocie.

Dr. Ulatowski, ul. Morska (Seestrasse) 16, tel. 248.
Dr. Węclewski, ul. Morska (Seestrasse) 26, tel. 188.
Dr. Majkowski, ul. Wilhelmsowa (Wilhelmstr.) (tymczasem nie ordynuje).

Lekarze dentyści w Gdańsku.

Dr. Filarski, (Langgasse) 53, tel. 2518.
Dr. Pomierski, (Langgasse) 74.



Towarzystwa.

Spis organizacji polskich w Gdańsku, Oliwie i Sopocie.

Gmina Polska w w. m. Gdańsku, Am Jakobstor 5—6.
Polski Czerwony Krzyż, p. drowa Pomierska, Langgasse 74.
Polski Biały Krzyż, p. Budzyński, Kassub. Markt 17—20.
Liga Żegluga Polskiej, p. Szulczewski, Neugarten 27.
Zjednoczenie Polskich Kupców i Przemysłowców, Bank Kwi-
lecki, Potocki, Hundegasse 85.
Zrzeszenie Polskich Związków Zawodowych, I Damm 16.
Związek Handlowców (Poznań) Oddział Gdańsk, I Damm 16.
Związek Bankowców (Poznań) Oddział Gdańsk, Lang-
markt 7—8.
Związek Kolarzy, p. Świątkowski, Kaninchenberg 51.
Związek Urzędników Pocztowych, p. Bellwon, Mausegasse 4.
Związek Urzędników Sądu i Więzień, p. Skrzetuski, Kleine-
gasse 12-13.

Syndykat Dziennikarzy Pomorskich, p. Purwin, Brothänken-Gasse 14.
 Tow. Nauczycieli, p. Langmesser, Johanniskirchhof, Szkoła Polska.
 Polskie Stronnictwo Ludowe, p. Wesółowski, Danzig-Peters-hagen, Predigerg. 7.
 Narodowa Partja Robotników, p. Milewski, Jopengasse 4.
 Tow. „Jedność“, Czyżewski, Ankerschmiedegasse 6.
 Tow. „Sokół“, p. Siniecki, Breitgasse 97 I.
 Tow. „Skautów“, Poggenpfuhl 11.
 Tow. Polek, p. Tylewska, Ketterhagergasse 5.
 Tow. św. Jadwigi, p. Żelewska, Holzgasse 7.
 Tow. św. Zyty, ks. wikary Wiecki, Königl. Kapelle.
 Tow. „Lutnia“, p. Grismann, Pfefferstadt 50.
 Tow. Cecylja, p. Kufel, Gr. Mühlengasse 2 II.
 Tow. Moniuszko, p. Strzelecki, Holzraum 11.
 Stowarzyszenie Techników, p. Preyss, Neugarten 27.
 Tow. Polek we Wrzeszczu, p. P. Ulrichowa, Kastanienweg 4 d.
 Tow. Cecylja we Wrzeszczu, p. Zmysłowski, Herthastr. 13.
 Tow. Gwiazda we Wrzeszczu, p. Raciniewski, Anton-Möller-Weg 2.
 Tow. Jedność w Oliwie, p. Płużkiewicz, Ottostr. 15.
 Tow. Lutnia w Oliwie, p. Pestka, Gdańsk, Kirchengasse 15.
 Tow. Oświata, prezes Majewski, Sidlice (Schidlitz), Oberstr. 95.
 Tow. Polek, prezesowa p. Mielńska, Sidlice (Schidlitz), Rektorweg 3.
 Tow. Liga Żegluga Polskiej, p. dr. Węclewski, Sopot, Seestr. Nr. 26.
 Tow. Lutnia w Sopocie, p. Bresiński, Parkstr. 54.
 Tow. Ludowe w Sopocie, p. Januszkiewicz, Oliwa, Jahnstr. 20.

Tow. Macierz Kaszubska, p. Tomaszewski, Sopot, Nordstr. 73.
 Tow. Polek w Sopocie, p. Tomaszewska, Nordstr. 73.
 Tow. Sokół w Sopocie, p. Matuszewski, Parkstr. 31.
 Zjednoczenie Zawodowe Polskie w Sopocie, p. Uller, Brauerei Bergschlösschen.



Gmina polska.

Gmina Polska w w. m. Gdańsku (Am Jakobstor 5—6).

Biuro czynne od godziny 10 do 12 przed południem i 3—6 po południu, instytucja, reprezentująca Polaków zamieszkających na terytorjum w. m. Gdańska. Wydziały: organizacyjny, finansowy, ekonomiczny, opieki społecznej, szkolny, kościelny, robotniczy, urzędniczy, kulturalno-oświatowy i prawny.

Najwyższym organem Gminy jest Naczelna Rada Ludowa, pochodząca z wyborów i składająca się z 75 członków. W skład Prezydium wchodzi obecnie: Prezes dr. Wład. Panecki, wiceprezes Józef Czyżewski, wiceprezes Stan. Leszczyński, kontroler gen. J. Kopczyński i sekretarz gen. Erazm Czarnecki.



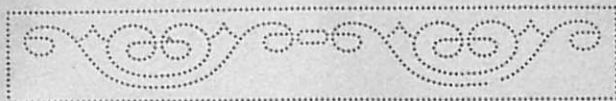
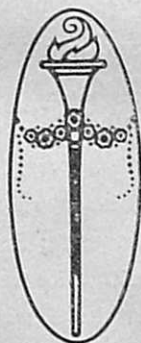
Czytelnie polskie.

Tow. Czyt. Lud., p. Filarski, Gdańsk, Langgasse 53.
 Macierz Kaszubska, Sopot, Seestr. 10.
 Czytelnia Nowości, Sopot, Viktoriastr. 9.

Nabożeństwa.

Polskie nabożeństwa.

W kościele św. Mikołaja w każdą niedzielę o godz. 11 i pół.
 W Sidlicach co dwa tygodnie o godz. 8 i pół.
 W Wrzeszczu co dwa tygodnie o godz. 11 minut 15.
 W Nowymporcie raz w miesiącu o godz. 10.
 W Oliwie co drugą niedzielę o godz. 11.
 W Sopocie co dwa tygodnie, raz o godz. 7 minut 45, drugi
 raz o godz. 11 minut 15.



SPIS

	strona
Szkic historyczny	3—16
Przechadzka po Gdańsku	17—25
Kościół Gdańskie	18—32
Kościół Marjański	26—29
Kościół św. Katarzyny	29
Kościół św. Brygidy	30
Kościół św. Jana	30
Kościół św. Mikołaja	31
Kościół św. Barbary	32
Kościół św. Trójcy itd. itd.	32
Publiczne gmachy w Gdańsku	34
Ratusz	34
Dwór Artusa	36
Inne gmachy publiczne	39—43
Gmachy prywatne	43—44
Przechadzka do Oliwy, Sopotu i Orłowa	45—49
Oliwa	50

Sopot 52

Orłowo 53

Wskazówki praktyczne

Przyjazd, wyjazd, rewizja celna, wywóz, pieniędzy,

plan zwiedzania 54—56

Poczta, dorożki automobile 56

Autobusy, tramwaje, koleje, parowce 57—58

Hotele, restauracje, cukiernie, teatry 59—61

Banki polskie 61

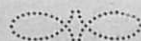
Zbiory: muzea, biblioteki 61—62

Urzędy gdańskie, polskie, konsulaty 62—63

Adwokaci i lekarze polscy 64

Towarzystwa polskie 65—68

Nabożeństwa polskie 68



W. Langowski & Co.

Breitgasse 104

GDĄSK

Telefon 3141

Hurtownia win i spirytuożów
tabaki, papierosów i cygar

Kurhaus-Kasino Sopot

Wolne miasto Gdańsk

Północne Monte Carlo!

Cercle privé

Bakkarat

Boule Royale

Roulette

Minimum mk. 10

Maximum mk. 6000

Międzynarodowe tygodnie sportu i żeglarstwa

OD 10-go LIPCA DO KOŃCA SIERPNI

Zabawy pływackie - Wzloty wyścigowe i poplowskie - Opera leśna
Wyścigi konne - Regaty żaglowe - Strzelanie do gołębi z gliny
Zabawa kostjumowa - Ujeżdżalnia

Wolny wzlot w samolotach z eleg. limousinami Lloyd-Ostflug'u
(poczty lotniczej) z BERLINA lub SZCZECINA do
SOPOT, dla nowych członków za uprzednim zameldowaniem

Jazda parostatkiem z Świnoujścia do Sopotu
w parostatku, pasaż. Norddeutscher Lloyd'u urządzon. z kom-
fortem, zostaje członkom za okazaniem biletu bonifikowana

Informacji o komunik. bez trudn. paszportow., koleją, parostatkiem
lub samolotem, również i o regulach gry udziela
Kurhaus-Kasino Sopot

Oficjalne biuro informacji w Berlinie: Transatlantisches Reise-
u Verkehrsbüro, Budapeststr. 5. Telefon: Amt Lützow 3371 i 955.

P. J. Aycke i S^{ka}.

NASTĘPCA
WŁAŚCICIEL: ALEXANDER CZECH
GDAŃSK

HURTOWNIA WIN PIWNICA WIN MUSUJĄCYCH

BIURO: HUNDEGASSE 12 TELEFON NR. 434
SPRZEDAŻ DETALICZNA:
HUNDEGASSE 128 TELEFON NR. 434



AYCKE'GO NOWA WINIARNIA
HUNDEGASSE NR. 11+12 TELEFON NR. 451

AYCKE'GO STARA WINIARNIA
HUNDEGASSE NR. 127 TELEFON NR. 3617

HOTEL CONTINENTAL

STADTGRABEN 6-7 GDAŃSK STADTGRABEN 6-7
NAPRZECIW DWORCA KOLEJOWEGO — TELEFON 680-3450
WŁAŚCICIEL: BAŁTYCKIE TOW. TERENOWE

JEDYNY POLSKI HOTEL W GDAŃSKU

POLECA:
ZNAKOMITE
OBIADY
KOLACJE



POLECA:
NAPOJE
WSZELKIEGO
GATUNKU

BUFET ZAOPATRZONY W ZAKĄSKI
DOBOROWE OBFIKIE

OBIADY OD 12-EJ DO 3-EJ
KOLACJE À LA CARTE DO GODZINY 11-EJ
HOTEL — RESTAURACJA — WINIARNIA

JEDYNA POLSKA PIERWSZORZĘDNA

WINIARNIA-RESTAURACJA

»ERMITAGE«

HUNDEGASSE 96 GDĄSK HUNDEGASSE 96

Polsko-francuska kuchnia — Własna cukiernia
Wino najprzędniejszych gatunków
Obiady od 12-ej do 4-ej godz.
Herbatka Five o'clock tea 5—7-ej
— Kolacje od 7-ej godz. —

Podczas herbatki i kolacji przegryma artystyczne trio Karasiński

Melodyst i Petersburski

— RENDEZ-VOUS PRZYJEZDNYCH Z KRAJU I ZAGRANICZNYCH —

RESTAURACJA WARSZAWIANKA

„VARSOVIE“

STADTGRABEN 12 GDĄSK VISA-VIS DWORCA

Otwarta od 8-ej rana — Poleca:
znaną kuchnię — bufet warszawski
— Pima oryginalne i miejscowe —

Papierosy i cygara po cenach fabrycznych
— Udziała się informacji na sprawach handlowych bezinteresownie —

WOJCIECH NAPIERAŁA

WINIARNIA

DANZIGER RATSSTUBEN

WILHELM BODENBURG

WŁAŚCICIEL: FRANCISZEK REGLIŃSKI

LANGASSE 41-42 GDĄSK TELEFON 1673

PILSNER URQUELL

DOBRA KUCHNIA

OBIADY OD GODZINY 12 W POŁUDNIE

Hotel-Pensjonat Sedan :: Sopot

Telefon 148

Bismarkstrasse 18-20

Telefon 148

Otwarty przez cały rok

Znane wyśmienite obiady

Sowite kolacje

Stale ceny

Duży cieniasty ogród

Stale ceny

Sopot - „Erholungshheim“

an der Südpromenade

HOTEL - PENSJONAT - RESTAURACJA

Pierwszorządne potrawy - Umiarkowane ceny

50 najlep. urządz. gościnnych pokoi z balkonami widok na morze i las
Wodociągi w wszystkich pokojach - Piękna terasa nad brzeg. morza

Hôtel Metropol

Sopot

Pierwszorzędny Hotel
Otwarty cały rok

Restauracja z winem

Terasa — Bar — Scenka
Orkiestra „Thon”

„HALINA”

Pensjonat Polski
SOPOT

Północna ulica 73 — Nordstrasse

Telefon 202

Danziger Maschinenwerke

A. G.

Telefon nr. 4077

Gdańsk

Melzergasse 4

Budowa i naprawa łodzi motorowych,
samochodów, narzędzi i maszyn rolniczych

Konstrukcje żelazne w wszelkim rodzaju



Kaflowe piece przenośne

Żelazne stale palne
piece oszczędności
z cyrkulacją ciepłowiet.



Żelazne stale palne
kuchenne piece
oszczędnościowe
z piecykami



Ekonomiczne automaty gazowe
do kuchni gazowych

Stoliki do kuchenek gazowych

Umywalnie • Wykonanie artykułów masowych

Sztancarnia i tłocznia

Jedyny polski interes tego rodzaju w Gdańsku

WARSZAWSKIE TOW. UBEZPIECZEŃ

Sp. Akc. założona w roku 1870

Ubezpieczenie transp. wszelkiego rodzaju
morskich, rzecznych, lądowych, składowych
w każdej wysokości — w obcych walutach

Polisy natychmiast

Kapitał zakładowy i rezerwy
(w Polsce, Gdańsku i zagranicą)

przeszło 150 milionów marek niemieckich

Jeneralna Reprezentacja w Gdańsku

Bolesław Janczak, Dominikswall 1

Telefon nr. 28 (Nebenanschluss)

Gdańskie Biuro Ogłoszeń

Telefon 2921, 5753 Gdańsk Langenmarkt nr. 15

p r z y j m u j e

**zamówienia wszystkich ogłoszeń
dla polskich i niemieckich gazet
oraz czasopism**

....

WYKOŃCZA PLANY OGŁOSZEŃ

....

Posiada własne biura do tłumaczenia

Dziennik Gdański

G d a ń s k

Brotbänkengasse 14

Telefon nr. 1866



Filja w Tczewie

ulica Dworcowa 3

Największe pismo codzienne ekonomiczno-handlowe w Gdańsku

Dziennik Gdański

broni praw Polski w jedynym porcie polskim

Obowiązkiem każdego Polaka popierać dążenia narodowe

Najszybsze wiadomości polityczne z całego świata

**Najskuteczniejszy organ
dla reklam i ogłoszeń**

Kompania Handlowa Gdańska

IMPORT **Tow. Akc.**
G D A Ń S K **EKSPORT**

Telefon 5365, 3135 Adr. telegr.: Compañia-Danzig

Banki: Bank Dyskontowy, Gdańsk
Deutsche Bank, Filja w Gdańsku

Konto czekowe: Gdańsk nr. 7828
A. B. C. Code 6. Ausgabe



Maszyny wszelkiego rodzaju

Maszyny do szycia

Piece do gotowania

Centryfugi

Skóry surowe i garbowane

Wszelkie artykuły dla garbarni

Wszelkie narzędzia dla szewców

Artykuły spożywcze

Towary włókiennicze i manufaktura

FR. GARYANTESIEWICZ

GDAŃSK, KETTERHAGERGASSE 6

ZAKŁAD

ELEGANCKIEJ GARDEROBY MĘSKIEJ

PODŁUG MIARY

Odrobienie
podług
najnowszych
wzorów

CENY
UMIARKOWANE



Wszelkie
odznaki
dla wojska
polskiego

CENY
UMIARKOWANE

Najnowsze materiały stale na składzie

MEDYCYNALNA DROGERJA

O. BOISMARD NASTĘPCA

WŁAŚCICIEL: ZYGMUNT BULIŃSKI

KASSUBISCHER MARKT 1a GDAŃSK KASSUBISCHER MARKT 1a
(NARÓŻNIK KASZUBSK. RYNKU NAPRZECIW DWORCA) — TELEFON 2899

— POLECA: —

Artykuły chemiczne — farby — laki — pokosty
Bandaże — Specjalność: artykuły gumowe

OSOBNY ODDZIAŁ: || Specjalny oddz. perfumeryj
Aparatów i przyborów fotograficzn. Coly — Houbigaut — Plassard
— Wywołanie płyt i filmów — Khasana — Mysticum — Divinia
POWIEKSZENIA || — Turf — Rose Royal —

Mydła toaletowe, szczotki, grzebienie, pudry, ozdoby w włosy

Dziennik Gdański

Tel. 1866. Gdańsk, Brothänkengasse 14. Tel. 1866.

Największe codzienne pismo
ekonomiczno - handlowe w Gdańsku

Nadaje się najlepiej do umieszczenia
ogłoszeń dla kupców i przemysłowców

Danziger Konfektionhaus

Właściciel: P. Steinhöfel

Poggenpuhl 59 Gdańsk Telefon nr. 409

Własne składy: Töpfergasse 23/24
Altstädtischer Graben 66b
Wrzeszcz, Hauptstrasse 11

*

Eleganckie ubranie
Damskie i Męskie
gotowe i na miarę

*

Trwałe materiały
Najlepsze wykonanie
Umiarkowane ceny

Salon **Mód damskich**
Mührer-Hennig
GDAŃSK
Langgasse
10

Wielkiem zaufaniem

pań z najlepszej sfery odznacza się Salon mód M. H.
Salon pań, które lubią
dobry gust, solidną
robotę i niezawodność!

Przyjmuje materiały

Przystępne ceny

„Czytelnia Nowości”

Victoriustr. 9 **SOPOT** Victoriustr. 9

Wypożycza ostatnie nowości
polskie, francuskie i angielskie

Otwarta od 11-2 i od 4-6, w niedziele i święta od 11-1 godz.

Bank Przemysłowców

Oddział w Gdańsku

załatwia wszelk. czynności bankowe

Telefon 352 :: Adres telegr.: Wislabank

CENTRALA W POZNANIU

STARY RYNEK 73-74

Kapitał zakładowy 200 000 000

Wpłacone rezerwy 120 000 000

ZAŁOŻONE 1861 r.

Jan Majewski

Mistrz dekarSKI

Gdańsk, Tischlergasse 49

połącza się do wykonywania wszelkich nowych i starych robót
dekarSKich, krycia dachów papa, łupkiem i dachówką

Reparacje

Reparacje

Bank Handlowy

w Warszawie

założony 1870

założony 1870

Kapitał akcyjny i rezerwowy
∴ około 200 milionów ∴

Oddziały:

Będzin, Ciechocinek, Częstochowa, Gdańsk,
Kalisz, Kielce, Kraków, Kutno, Lublin, Łódź,
Miechów, Mława, Ostrowiec, Piotrków,
Poznań, Radom, Sosnowice, Tomaszów,
Toruń, Włocławek, Zawiercie

Oddział w Gdańsku:

Długi Rynek nr. 7/8

Telefon nr. 4035, 1788, 3477

BANK

ZWIĄZKU SPÓLEK ZAROBKOWYCH

ODDZIAŁ GDAŃSKI
GDAŃSK HOLZMARKT 18

Załatwia wszelkie czynności
z zakresu bankierstwa



INSTYTUCJA CENTRALNA: POZNAŃ

ODDZIAŁY:

Warszawa — Kraków — Toruń — Grudziądz
Bydgoszcz — Lublin — Łódź — Radom
Piotrków — Kielce — Nowy Jork

Adr. telegraficzny: „ZAROBKOWY” — Nr. telefonu 3698-3699

Baltyckie Tow. Terenowe z o. p.

Stadtgr. 6 (Hotel Continental) **GDAŃSK** Telefon nr. 680—3450

**Kupno i sprzedaż terenów, domów,
zakładów przemysłowych i t. d.**

— na własny i obcy rachunek —

Polska fabryka tabaki
i tytoniu

Julian Król, Gdańsk—Wrzeszcz

Telefon nr. 2982

Gaubeuweg nr. 4

Telefon nr. 1413 Bydgoszcz Szpitalna nr. 1—3

Adres teleg.: Jukról, Gdańsk—Bydgoszcz

Pierwszorząd. urządzenie maszynowe do wyrobu tabaki i tytoniu

Specjalność: „Legionka”

tytoni z prawdziwej zagranicznej tabaki „Virginia”

Dla filatelistów!

Kupujemy i sprzedajemy znaczki pocztowe
przyjmujemy także w komis

„Dziennik Gdański”

ODDZIAŁ FILATELISTYCZNY

GDAŃSK, Brotbänkengasse 14

Tow. Instalacyjne Pomorskie

T. A.

GDAŃSK

Brotbänkengasse 12 — Telefon nr. 2620

Zakłady:
elektryczne
gazowe

*



Wodociągi
kanalizacja
centralne
ogrzanie

Jedyna polska firma
w tej branży na miejscu

*

FILJE:

Grudziądz, Starogard, Wejherowo

FREYMANN

GDAŃSK
KOHLENMARKT

Największy pierwszorzędny dom zakupów

DOM
dobrych jakości

ZASADY:

DOBRE JAKOŚCI

TANIE CENY

DUŻY WYBÓR

STARANNA OBSŁUGA

D.

1. *M*ana Gdańska

Z Bastion
Roggen

KSIEGARNIA POLSKA
Skład nut i materiałów piśmiennych

Romana Czarlińskiego

Gdańsk, Töpfergasse 19 (przy Holzmarkt)

poleca
najnowsze wydawnictwa naukowe, powieściowe, nuty, przewodniki, pamiątki, pocztówki i albumy z widokami Gdańska i okolicy
Materiały piśmienne w wielkim wyborze

Przedruk wzbroniony

3 C	Rähmtor	3 C
4 B	Rambau	3 C
6 7 B	Rambau, Klein	3 C
4 B	Ravelin (Petershagen)	6 A
5 D	Reinkesgasse bei Petershagen	5 A
5 B	Reitbahn	4 A
3 C	Reitergasse	5 6 C
3 C	Rennerstiftsgasse	1 2 B
3 B	Rittergasse	3 C
4 B	Rittertor	3 C
4 B	Röpergasse	5 B
3 C	Rosengasse	4 B
6 C	Ross, altes	4 B
4 B		
4 B	Salvatorgasse	5 A
4 B	St. Salvator-Kirchhof, alter	5 A
3 C	Sammtgasse	2 B
4 A	Sande, am	3 B
4 B	Sandgrube	4 A
5 B	Schirmachergasse, gr. u. kl.	4 B
4 B	Schäferlei	4 5 C
5 B	Scheibenrittergasse	4 B
	Schewenschleuse	5 D
4 B C	Schichaugasse	1 2 B
4 5 B	Schichau-Werft	1 B
5 C	Sidlice (przedmieście)	3 4 A
5 6 C	Schiesstange	3 A
6 C D	Schiffenbrücke	4 D
4 5 C D	Schild	3 C
4 B	Schiff	6 C
4 B	Schiffengasse	5 B C
5 B	Schleusengasse	6 7 B
4 B	Schlossgasse	3 B
3 4 B	Schmiedegasse	3 B
3 B		
3 C	Schmiedgang	3 C
6 A	Schneidemühle	3 B
4 C	Schneefeldamm	2 3 B
6 7 B	Schützengang	3 A
6 A	Schuitensteg	2 3 C
3 C	Schulzengasse	3 B
4 A	Schusterhof	5 A B
	Schwalbengasse, gr.	6 B C
3 B	Schwalbengasse, kl.	6 7 B
3 A	Schwanengang	6 C
5 C	Schwarzes Meer	4 A



Obumie Werner'a

Eleganckie, tanie, trwałe

⚙

Gdańsk: Grosse Wollwebergasse 2—3
Gdańsk: Langgasse 10
Sopot: Seesträße 37
Wrzeszcz: Hauptstrasse 117

Papierosy

»BORG«

dla znawców

Nr. 18 Gold — Zoppertas
Baltikum — J. B.

Fabryka papierosów
„STAMBUL“

J. BORG — GDAŃSK

założona 1890

założona 1890

FILJA W BERLINIE SW. 61



IMPORT

EKSPORT

POZNAN — WILNO — ŁÓDŹ
BARANOWICZE — LWÓW

ODDZIAŁ GDAŃSKI
LANGEMARKT 15

Telefon 5301

Adr. telegr.: Komispol-Gdańsk

DZIAŁY:

- I. Techniczny
- II. Włóknisty i skórzany
- III. Chemiczny
- IV. Żywnościowy
- V. Agentura Międzynarodowego T-wa Wagonów Sy-pialnych

Papierosy Gasmatzi!

Niedościgłe w jakości!

Specjalne marki:

Pteo

Bon Ton

Ramses

Puck

Delos

Cigarettenfabrik „Hellas“

G. m. b. H.

Gdańsk

Weidengasse 35/39

Telefon nr. 3260

Adres telegr.: Gasmatzi-Gdańsk

Adr. telegr.: „Polkobank“

Telefon nr. 1600

Polski Bank Komisowy

Tow. Akc.

Oddział Gdański

ulica Długa (Langgasse) nr. 37I

IMPORT

EKSPORT

Centrala; Poznań, ul. Gwarna 19.

Oddziały: Warszawa, Widok 14, Łódź, Przejazd 40.

ODDZIAŁ: Kolonjalno spożywczy
Chemiczno drogowy
Żelaza i materiałów budowlanych
Inżyniersko-techniczny
Włóknisty
Ziemioplodów.

BANK LUDOWY

e. G. m. u. H.

Telefon 1956 **GDAŃSK** Jopeng. 47.

Pocztowe konto czekowe Gdańsk 943. - Rachunek
zyrowy w Banku Związku Spółek Zarobkowych.



Załatwia wszelkie czynności wchodzące w
zakres bankowości. Przyjmuje wkładki w
polskiej i niemieckiej walucie na książeczki
oszczędności, otwiera rachunki bieżące na
korzystnych warunkach, wykonuje przekazy
w kraju i zagranicą itd. itd.

Gdańska fabryka tytoniu „Kismet“ Sp. z ogr. por.

Telefon 5365. Gdańsk-Wrzeszcz, ulica Główna 91
Danzig - Langfuhr, Hauptstrasse 91 Telefon 5365.

Cygary, tytoń, tytoń do papierosów, tytoń do żucia, tabaka.
Neutralne opakowania.
Krajanie tytoniu we wszelkich ilościach i grubości.

Robert Bernatzki

Budowy pod- i nadziemne — Skład materiałów budowlanych
GDAŃSK — WRZESZCZ
Hauptstrasse nr. 25

wykonuje prace: betonowe i żelazno-betonowe, kolejki pod-
jazdowe i wszelkie inne prace wchodzący w zakres budownictwa

BANKKOMMANDITE

Seestern-Pauly-Drabandt & Co.

GDAŃSK

Telefon 3266 Hundegasse nr. 6 Telefon 3266

**Kupno i sprzedaż papierów
wartościowych**

Wymiana pieniędzy zagranicznych

DRAHEIM

Towarzystwo prac betonowych
nad- i podziemnych T. z o. p.

Gdańsk

Telefon 3659 Adr. telegr.: Baudraheim

Filja w Królewcu w Pr.

Wykonania prac budowlanych wszelkiego rodzaju
Dostawa wszelkich materiałów budowlanych



Kopalnie Zwiru
w Pszczółkach

Biuro sprzedaży:
G D A Ń S K, Pfefferstadt nr. 52

Telefon 3659 Adres telegr.: Kieswerke

dostarczają:

Zwir, piasek do murowania i ziemię

Materiały do kolejek polnych jak:
lokomotywy, lokomobile, wagoniki koponkowe do wywra-
cania, szyny, zwrotnice i t. d.

BANK DYSKONTOWY

GDĄSK WARSZAWA / BYDGOSZCZ

Langermarkt nr. 18 Trebacka 13 Dworcowa nr. 96
Telefon 214, 314, 5285, 5286. Telefon 896, 897

SOPÓŁ

Seestrasse nr. 23
Telefon 397

TCZEW

Dworcowa nr. 38
Telefon 145

GRUDZIĄDZ

Pohlmana nr. 3
Telefon 29

STAROGARD

Rynek

BRODNICA

Hallera nr. 27, Telefon 161

LIDZBARK

Wpłaty: Jabłonowo - Lubawa

Załatw. wszelk. interesy, wchodz. w zakres bankowości:

eskont wekśli, rachunki bieżące, zakup
i sprzedaż papierów wartościowych i waluty
zagranicznej, wypłaty na Gdąsk, miejsco-
wości polskie, niemieckie i inne zagraniczne,
wykup listów frachtowych (konosam.) itp.

Przyjmuje wkłady płatne codziennie i za
wypowiedzeniem pod warunkami jak najdo-
godniejszymi oraz depozyty w polskiej
i niemieckiej walucie

ADRES
TELEGR.

DISKONTOBANK GDĄSK